

Młodzi robotnicy i chłopci na studiach przygotowawczych do szkół wyższych

Studia przygotowawcze do szkół wyższych, które umożliwiają młodemu, zdolnemu, przodującemu robotnikowi i chłopcu, nie posiadającemu wy-

kształcenia średniego, przygotowanie się w ciągu 2 lat do studiów wyższych wykonały w bież. roku z nadwyżką plan przyjęć kandydatów na I rok nauki.

Zarezerwowano jednak jeszcze pewną liczbę miejsc dla kandydatów ze spółdzielni produkcyjnych, Państwowych Ośrodków Maszynowych i Państwowych Gospodarstw Rolnych. Kandydaci z tych środowisk mogą ubiegać się o przyjęcie na studia przygotowawcze jeszcze przez sierpień i wrzesień br.

W związku z zakończeniem w zasadzie zapisów na nowy rok akademicki 1953-54, w siedzibach studiów rozpoczęły się kursy selekcyjne dla kandydatów, których pomysły nie ukończenie zdecydowało ostatecznie o przyjęciu ich na studia przygotowawcze.

M. in. kurs selekcyjny, na który zgłosiło się 334 kandydatów, rozpoczął się w dniu 11 bm. w studium przygotowawczym do szkół wyższych w Łodzi.

Na kurs ten skierowana została najzdolniejsza produkcja w pracy zawodowej i społecznej młodzieży robotniczej i chłopskiej z województw: łódzkiego, białostockiego, warszawskiego oraz z Warszawy i Łodzi.

Krwizys trwa!

Piccioni też nie utworzy rządu

RYM, 12.8. Dnia 12 bm. Piccioni (prawicowy chrześcijański demokrat) zakomunikował prezydentowi Einaudiemu, że starania jego w kierunku utworzenia rządu włoskiego okazały się bezowocne. Piccioni zrzekł się misji utworzenia nowego rządu.

Komentując fiasko Piccioniego, dzienniki przypominają, że próby jego, zmierzające do sformowania rządu, trwały 10 dni. Ostatecznie udało mu się dnia 11 bm. skłonić koalicję. W ostatniej jednak chwili, gdy do wiadomości opinii publicznej doszło, że ministrem spraw zagranicznych w gabinecie Piccioniego ma być de Gasperi (autor oszukańczej ordynacji wyborczej) — koalicja rozpadła się.

FRANCJA

Ruch strajkowy wzmacnia się z każdą godziną

PARYŻ, 12.8. — Walka strajkowa mas pracujących Francji przeciwko dekretem rządowym, godzącym w ich żywotne interesy, nabiera coraz większego rozmachu i zatacza coraz szersze kręgi.

Dnia 12 bm. ruch strajkowy, obejmujący dotąd przeszło 3 miliony pracowników państwowych i samorządowych, ogarnął nowe grupy pracowników państwowych i samorządowych oraz zaczął się przerzucać na zakłady przemysłowe, banki, przedsiębiorstwa handlowe stanowiące własność prywatną.

Amerykanie strzelają do robotników japońskich

PARYŻ, 12.8. — Agencja France Presse donosi z Tokio, że 150 tysięcy robotników japońskich zatrudnionych przy obsłudze amerykańskich wojsk okupacyjnych, ogłosili 12 bm. 48-godzinny strajk protestacyjny.

W bazie amerykańskiej w Yokocie w pobliżu Tokio żołnierze amerykańscy otworzyli ogień do grupy strajkujących, raniąc trzech robotników japońskich.

Katastrofa samolotu kanadyjskiego

LONDYN, 12.8. — Agencja Reutersa donosi z Montrealu, że w pobliżu lotniska w Saint Hubert uległ katastrofie wkrótce po wystartowaniu samolot wojskowy. Spadł on w płomieniach na pobliskie ośiedle, powodując pożar trzech domów. Lotnik i siedem osób cywilnych — mieszkańców domów na które spadł samolot — poniosło śmierć.

Wiadomości sportowe z Bukaresztu na str. 6

Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem

Cena 20 gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok IX nr 192 (2820)

Łódź, czwartek 13 sierpnia 1953 r.

Potężne echo przemówienia G. M. Malenkowa na całym świecie

Głosy prasy zagranicznej

Agencja TASS ogłosiła echa prasy zagranicznej na przemówienie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, G. M. Malenkowa. Podajemy poniżej szereg depesz TASS z różnych krajów.

INDIE

DELHI (PAP). — Wycho-dzące w Delhi dzienniki poranne zamieściły na naczelnym miejscu komunikat o przemówieniu przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa na sesji Rady Najwyższej ZSRR. Hinduskie Biuro Informa-

FINLANDIA

HELSINKI (PAP). — Dnia 9 sierpnia wszystkie centralne dzienniki fińskie opublikowały komunikat o przemówieniu przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa na sesji Rady Najwyższej ZSRR.

Dziennik „Tyokansan (Tyokansan Sanomat)” zamieścił komunikat o przemówieniu G. M. Malenkowa pod nagłówkiem: „Zapewnienie pokoju i przyjaźni między narodami stanowi główną linię całej polityki Związku Radzieckiego”. Wiele dzienników dało in extenso, lub też szczegółowo streszczenie przemówienia G. M. Malenkowa, w którym mowa jest o stosunkach radziecko - fińskich.

STANY ZJEDNOCZONE

Wszystkie dzienniki nowojorskie zamieściły w niedzielę obszernie streszczenie przemówienia przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa, podkreślając w pierwszym rzędzie tę część przemówienia, w której G. M. Malenkow mówił o zlikwidowaniu monopolu Stanów Zjednoczonych w dziedzinie posiadania bomby wodorowej.

Omawiając oświadczenie G. M. Malenkowa, że Stany Zjednoczone nie posiadają już monopolu w dziedzinie produkcji bomby wodorowej, „New York Times” radzi rządowi USA, aby zrewidował swe stanowisko, zarówno w zakresie polityki wewnętrznej jak i zagranicznej.

List dziewczynek z kolonii letnich w Krzeszowicach do dzieci polskich w Westfalii

Przebywające na koloniach letnich w Krzeszowicach dziewczynki wystąpiły do dzieci polskich w Westfalii, w związku z ich opóźniającym się przyjazdem na kolonie do Krzeszowic, list następującej treści:

DROGIE RODACZKI!

Przebywamy na wczasach letnich w Krzeszowicach i od 1 sierpnia oczekujemy z niecierpliwością waszego przyjazdu do nas, abyśmy wspólnie spędzili wakacje.

Z gazet dowiedzieliśmy się, że władze angielskie w Niemczech nie zezwalały nam na wyjazd i że Polski Czerwony Krzyż stara się wam w tej sprawie pomóc. Nie możemy zrozumieć, dlaczego czyni się wam trudności w spędzeniu wakacji — naszym kraju, gdzie mogłybyście dobrze wypocząć, uczyć się z nami ojczystego języka i poznać nasz piękny kraj.

Czekając na wasz przyjazd udekorowaliśmy bramę wjazdową do pałacu oraz wnętrza budynku, umieściliśmy napisy „Witajcie kochane rodaczki z Niemiec”, przygotowaliśmy się do tańców ludowych i pieśni, aby wam to pokazać a później nauczyć.

Spodziewamy się, że mimo chwilowych trudności przyjeździecie do nas i przesyłamy wam

„do zobaczenia”
Rada drużyny
Ireńska Krystyna
Zdzia Zofia

Do Nowego Jorku przybyła delegacja radziecka na sesję ONZ

NOWY JORK (PAP). Dnia 11 sierpnia przybył do Nowego Jorku pierwszy w historii spraw zagranicznych ZSRR, stali przedstawiciele ZSRR w ONZ Andrzej Wyszyński. Wraz z nim przybyli do Nowego Jorku: szef delegacji ukraińskiej SRR A. Baranowski, szef delegacji białoruskiej SRR K. Kisielow.

Delegacja ZSRR, USRR i BSRR przybył w związku z rozpoczęciem 17 bm. trzecią częścią VII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, zwołanej z powodu zawarcia rozejmu w Korei.

Przed konferencjami które wytyczą zadania na nowy rok szkolny

Rokrocznie, w końcu sierpnia odbywają się w całym kraju konferencje nauczycieli i wychowawców domów dziecka, przedszkoli i świetlic. Konferencje te mają na celu podsumowanie wyników rocznej pracy i — na podstawie analizy błędów i osiągnięć — wytyczenie zadań na rozpoczynający się rok szkolny.

Tegoroczne konferencje sierpniowe nauczycieli w Łodzi rozpoczynają się 26 sierpnia i trwać będą trzy dni. Pierwszy dzień poświęcony będzie na konferencje ogólne, połączone z odczytaniem referatu i dyskusją nad nim. W drugim dniu nauczyciele obradować będą w 16 sekcjach przedmiotowych. Trzeciego dnia odbędą się konferencje dyrektorów i kierowników szkół oraz zakładów wychowawczych. Konferencje odbywać się będą w siedmiu punktach miasta, zgodnie z nowym podziałem na 7 dzielnicowych rad narodowych. Weźmie w nich udział około 2.900 nauczycieli i wychowawców, podczas gdy w ub. roku obradowało około 2.400 osób.

Szczegółowa analiza pracy w roku szkolnym 1952-53 pozwoli na podsumowanie wyników nauczania i wychowania młodzieży w szkołach, świetlicach i domach młodzieży, wykaże czy i w jakim stopniu zrealizowane zostały wytyczne zeszłorocznych konferencji sierpniowych, co zrobiono dla podniesienia wyników nauczania, dla wychowania młodzieży, walki z chuligaństwem, dla dalszego podniesienia kwalifikacji nauczycieli i wychowawców.

Tegoroczne konferencje odbywać się będą pod hasłem realizacji uchwał VIII Plenum KC PZPR w dziedzinie oświaty oraz realizacji wytycznych IV Krajowego Zjazdu Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego. Czołowym zadaniem tegorocznej pracy szkolnej będzie silniejsze niż dotychczas wychowanie młodzieży w duchu moralności socjalistycznej, położenie szczególnego nacisku na kształtowanie naukowego poglądu na świat młodzieży.

Dla realizacji tych zadań należy zwrócić szczególną uwagę na dalsze podniesienie poziomu nauki, na coraz szerszą politechnizację zajęć szkolnych i pozaszkolnych, pracę świetlicową w sferach naukowych i zainteresowań, na pracę organizacyjną młodzieżowych: ZMP-owskich i harcerskich, na wzmocnienie troski o zdrowie i hart fizyczny młodzieży. W pracy swej nauczyciele i wychowawcy powinni pamiętać, że Łódź, która w następnym planie 5-letnim zrealizuje powołanie nauczania w zakresie szkoły średniej — aby zrealizować to zadanie, musi podnieść nauczanie na szczególnie wysoki poziom.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nota radziecka do USA

(Dokończenie ze str. 1)

ła w rzeczywistości nie w punkcie podanym w nocie rządu USA, lecz na terytorium chińskim o 170 km na północny wschód od punktu wymienionego w nocie USA.

Z uwagi na powyższe, rząd radziecki podtrzymuje złożony w nocie z 31 lipca stanowczy protest w związku z piracką napaścią amerykańskich samolotów wojskowych na radziecki nieuzbrojony samolot pasażerski „IL-12” i domaga się surowego ukarania osób winnych tej zbrodni, jak również niedopuszczenia w przyszłości do podobnych zbrodniczych aktów ze strony amerykańskiego dowództwa wojskowego.

Jednocześnie rząd radziecki domaga się od rządu USA odeszkodowania za straty, jakie poniósł ZSRR w związku ze śmiercią wspomnianych 21 obywateli radzieckich i zniszczeniem samolotu „IL-12”. Wykosztość strat podana jest w załączniku do niniejszej noty.

A. Gromyko wręczył również P. Ch. Bohlenowi wspomniany załącznik do noty, w którym wymieniona jest suma kompensaty w wysokości 7.445.800 rubli, czyli 1.861.450 dolarów. Suma ta obejmuje:

Jednorazową zapomogę dla rodzin zabitych pasażerów i członków załogi samolotu — 420.000 rubli;

Rentę dla nieletnich dzieci i dla starszych rodziców ofiar katastrofy — 5.670.000 rubli; Wydatki związane z przewiezieniem i pogrzebem zabitych — 315.000 rubli;

Odszkodowanie za zniszczenie osobistego mienia ofiar na paści — 84.000 rubli

Wartość samolotu „IL-12” — 556.800 rubli.

Pan Bohlen oświadczył, że przekaze powyższą notę swemu rządowi.

Przed naradą aktywu WZGS

W ciągłej walce o jakość zaopatrzenia wsi musi się rozwijać praca gminnych spółdzielni

Nie potrzeba chyba uzasadniać wagi sprawnego zaopatrzenia naszej wsi przez placówki handlu uspołecznionego, zwłaszcza zaś przez GS. Wywiązują się one ze swych zadań coraz lepiej, nie znaczą jednak, że dostatecznie dobrze. Ciągłe bowiem jest jeszcze sporo niedociągnięć tak na odcinku zaopatrzenia, jak i w stosunku do konsumenta, ciągle jeszcze powtarzają się stare błędy, ciągle jeszcze spotyka się tu i ówdzie niesumienne pracowników, narażających państwo na straty.

Oto wiceprezes PZGS Piotrów, kierujący zaopatrzeniem GS, w miesiącach kwietnia i maja nie rozprawiał w porę przesyłki „piklinga wędzonego” i dopuścił do zepsucia się 170 kg tej cennej ryby.

Członkowie zarządu PZGS Łowicz, Wroński i Ruszkowski, mało wykazywali zainteresowania zaopatrzeniem GS w artykuły pierwszej potrzeby, nie kontrolowali sklepów osobiste, ani nie organizowali takich kontroli. Skutek: placówek handlowych PZGS Łowicz półroczny plan obrotu detalicznego wykonywał w 96,6 proc.

W Skomielnie kierowniczka sklepu nr 1, pozostawiona sama sobie, wykazała rekord niechlujstwa. Według wieszaka np. nad beczkami z cuchnącymi smarami. Chleb zamiat na półkach, w skrzyni lub w koszu, układała na podłodze. Takie samo miejsce przeznaczala dla sztuk kretu. Na półkach i w ogóle w całym sklepie panował nieład brud.

W GS Grabica 10 ton soli ja dalszej umieszczono na cementowej wlotowej podłodze, a że popękało wiele worków, sól mieszała się z nieuprzątniętym w magazynie śmieciami.

W Wodzisławicach, Wyglicz-

wie i Sędziejowcach magazynierzy po wydaniu pasz treściwych dla rolników zniszczyli kwity.

W Budziszewicach w gospodzie GS panował brud i rozgardasz. Obsługa równieź nie grzeszyła czystością. Konsumenci zaś zamiast uprzejmości spotykał opryskliwość.

W Sroczku (GS Podoln) co atrakcyjniejsze artykuły leżały zamiast na półkach — podłogami, półki zaś świeciły pustkami. W skrzyniach przeznaczonych na makę, cukier i sól leżały brudne worki, torby, makulatura i śmieci.

Skład GS Zduny był zawalony talerzami, kubkami, szklankami, o które stale dopytywały się w sklepach na terenie gminy Bąków wiejskie gospodynie, lecz kierownik zaopatrzenia w żaden sposób nie mógł rozstać się z tymi artykułami. Ba, strzegł równieź zazdrośnie zapasów herbaty.

Te i szereg innych niedociągnięć nie uszły bezkarnie. Właśnie dzięki wzmożonej aktywności i kontroli aktywistów z Wojewódzkiego Zarządu Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Dzięki coraz lepiej prowadzonej walce z niedociągnięciami oraz rozzszerzającemu się współzawodnictwu pomiędzy poszczególnymi PZGS, GS i sklepami, półroczny plan obrotu detalu został w naszym województwie wykonany w 101,3 proc. Dyplomy uznania WZGS zdobyły PZGS: Łask, Brzeziny i Radomsko. PZGS Łask oprócz dyplomu uznania za pierwsze miejsce we współzawodnictwie otrzymał również propozycję oraz 3.000 zł nagrody.

Należy podnieść, że GS w pierwszym półroczu br. rozprawiły wśród mieszkańców wsi naszego województwa o 6 proc. więcej towarów niż w takim samym okresie roku ub. Ze powstało 50 sklepów tekstylnio-odzieżowych, gospodarstwa domowego i potrzeb kulturalnych. Ze w około 100 gromadach zorganizowano dodatkowe punkty sprzedaży detalicznej. Ze na targowiskach w miastach i miasteczkach zainstalowano 200 straganów i kiosków. Ze suma mank zmniejszyła się o 25 proc. i będzie stale maleć. Ze plan obrotu detalu za miesiąc lipiec w skali ogólnego wojewódzkiej został wykonany w 102,8 proc.

Jak wielki i skuteczny był wpływ majowych narad świadczą to, że już w czerwcu zaakcentowała się poprawa w PZGS Łęczyska, Kutno, Łowicz. Miesięczny plan obrotu za lipiec PZGS te wykonywały z wysoką nadwyżką.

W dniu dzisiejszym w siedzibie WZGS Łódź odbywa się narada robocza aktywu terenowego aparatu zaopatrzenia. Gruntownie zapoznane są z uchwalam, podjętymi na Krajowej Naradzie Aktywu Zaopatrzenia Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z dnia 7 bm. oraz przeanalizowane wszystkie niedociągnięcia w dotychczasowej pracy WZGS, jak poszczególnych PZGS i GS — z całą pewnością dobrze przysłuży się sprawie dalszego rozwoju placówek sprzedaży i skupu na wsiach naszego województwa.

Chodzi tu o sprawę dokładnej znajomości potrzeb chłopskich, o szybkie i terminowe dostawy towarów do placówek detalicznej sprzedaży, o podniesienie gospodarności i rentowności wszystkich GS.

C. M.

Co pisze prasa zagraniczna o przemówieniu G. M. MALENKOWA

(Dokończenie ze str. 1)

CZECHOSŁOWACJA

Dziennik poświęca specjalny artykuł sprawie stosunków radziecko-irańskich oraz inny artykuł oświadczenia Malenkowa na temat tego, że Związek Radziecki nie ma żadnych roszczeń terytorialnych do sąsiednich krajów.

W artykule tym dziennik pisze m. in.: „Naród irański jest szczęśliwy, że słyszy z ust przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, iż Związek Radziecki wyraża zgodę na rozwiązanie swych sprzeczek z Iranem w kwestiach granicznych.”

Rząd radziecki oświadcza, że nie ma żadnych roszczeń terytorialnych wobec swych sąsiadów, i że gotów jest rozwiązać swe sprzeczności z Iranem w kwestiach granicznych i finansowych.

W następstwie tego między Iranem a ZSRR nie ma i nie będzie w przyszłości żadnych kwestii, które stałyby się przedmiotem skarg i dyskusji.

CHINY

Wszystkie dzienniki chińskie, zarówno centralne, jak i prowincjonalne, opublikowały pełny tekst przemówienia przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, G. M. Malenkowa. Chińskie rozgłośnie radiowe nadały przemówienie w obszernych streszczeniach.

Dziennik „Wenhuebao” podkreśla, że uchwalony przez Radę Najwyższą ZSRR budżet państwowy dowodzi, iż Związek Radziecki prowadzi politykę pokoju. Dziennik na zrywa ten budżet „budżetem pokoju”.

Dziennik „Rude Pravo” opublikował pełny tekst przemówienia przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, G. M. Malenkowa. W dniu 9 sierpnia wszystkie czeskosłowackie rozgłośnie radiowe nadały kilkakrotnie tekst przemówienia.

Dziennik „Rude Pravo”, „Obrana Lidu”, „Młoda Fronta”, „Svobodne Slovo” i „Lidova Demokracie” poświęcają artykuły wstępne przemówieniu G. M. Malenkowa.

„Naród nasz — pisze „Rude Pravo” — widzi w Związku Radzieckim nie tylko ostoję swych dążeń do utrwalenia pokoju. W szczęśliwym życiu ludzi radzieckich naród czeskosłowacki widzi obraz swej szczęśliwej przyszłości. Naród nasz będzie strzegł, jak zrenicy oka niewzruszonej przyjaźni z narodem radzieckim, z potężnym Krajem Rad”.

RUMUNIA

Wszystkie ukazujące się w Bukareszcie dzienniki zamieściły tekst przemówienia przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, G. M. Malenkowa.

Dziennik „Scanteia” w artykule wstępnym pt. „Wielkie pokojowe cele Związku Radzieckiego” pisze m. in.: — V Sesja Rady Najwyższej ZSRR jest doniosłym wydarzeniem zarówno dla narodu radzieckiego jak i dla wszystkich milijonów pokój narodów, ponieważ omówione na niej zagadnienia i powzięte przez sesję uchwały mają nie zwykłe doniosłe znaczenie międzynarodowe.

Dwa dni temu prasa polska ogłosiła przemówienie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Malenkowa wygłoszone na sesji Rady Najwyższej ZSRR.

Przemówienie to było czytane przez nasze społeczeństwo, z ogromnym zainteresowaniem. To zainteresowanie bierze się stąd, że — w odróżnieniu od propagandowych wystąpień zachodnich mężów stanu, nie mających wiele wspólnego z realną rzeczywistością, lecz przeciwnie, zacierających tę rzeczywistość — każde przemówienie przedstawiciela rządu czy partii w ZSRR prawdziwie przedstawia sytuację w Kraju Rad i równie prawdziwe, konkretne plany kreśli na przyszłość.

W tych samych numerach gazet, w których podane było przemówienie Malenkowa, czytelnik mógł znaleźć dwie inne, jakże znaczące informacje. Pierwsza dotyczyła Polski: z wielkiego pieca hu ty im. Bieruta popłynął strumień surowicy — jeszcze jedno źródło siły i przyszłego bogactwa Polski, jeszcze jeden dowód słuszności drogi, którą my, wzorem radzieckim, idziemy naprzód. Druga informacja dotyczyła Francji. Francja objęta jest falą strajków, którymi masowo pracujący bronią swej egzystencji przed nowymi dekretami rządu Lanieli. Dekrety te są jeszcze jedną próbą łapania — kosztem szerokiego mas narodu — budżetu Francji, gdzie deficyt budżetowy rośnie z powodu kosztów brudnej wojny w Vietnamie oraz z powodu niepotrzebnych Francji, nadmiernych zbrojeń.

Oto depesze z jednego dnia, tak znaczące dla linii rozwoju dwóch ustrojów, dwóch światów: świata kapitalistycznego i świata socjalistycznego. Tam — wieczne lawirowanie na krawędzi kryzysu, przed którym kapitał szuka wyjścia w zbrojeniach i w pogłębianiu wyzysku mas ludowych. Tu — nieustanny rozwój, który,

Po sesji Rady Najwyższej ZSRR

Humanistyczna treść radzieckiej gospodarki

przejawiając się w ciągłym wzrastającym potęgze przemysłowej, pozwala jednocześnie na coraz lepsze zaspokajanie materialnych i kulturalnych potrzeb ludności.

Nieustanny rozwój: tegoroczny budżet ZSRR przewidywał na finansowanie gospodarki narodowej przeszło 290 miliardów rubli wobec 265 miliardów w ubiegłym roku; inwestycje na gospodarkę są jeszcze większe — jeśli się weźmie pod uwagę, że w wyniku obniżki cen podniosła się siła nabywcza rubla. Zapewniają one dalszy wzrost produkcji jako podstawy podnoszenia poziomu dobrobytu i wzmocnienia obronności państwa.

Premier Malenkow wymienił szczegółowe liczby dotyczące poszczególnych gałęzi produkcji w przemyśle i rolnictwie, w transporcie i handlu, w budownictwie mieszkaniowym i urządzeniach kulturalnych. Dla umysłowania sobie ogromnej potęgi Kraju Rad, a przede wszystkim tempa, w jakim gospodarka socjalistyczna idzie naprzód, wystarczy przypomnieć, że od roku 1940, mimo zniszczeń wojennych, produkcja przemysłowa wzrosła w bieżącym roku 2,5-krotnie, a od roku 1924-25, tj. od pierwszego planu pięcioletniego — wzrosła 29 razy!

320 milionów ton wyniesie wydobyte węgla w 1953 r. — o 93 proc. więcej niż w r. 1940, produkcja stali wyniesie ponad 38 mln. ton, przeszło dwa razy więcej niż w 1940 r. Cementu — ponad 16 mln. ton, tj. 3 razy więcej niż w 1940 r., energii elektrycznej — 133 miliardy kWh, czyli blisko 3 razy tyle, co w 1940 r. To tylko niektóre liczby, dalekie od ukazywania w pełni ogromnej mocy obecnego przemysłu

ZSRR, który posunął się naprzód we wszystkich dziedzinach w tempie niebywałym. I pomyśleć, że niektórzy „dalekowzroczni” zachodni mężowie stanu liczyli na długo trwałe osłabienie ZSRR przez wojnę!

Liczyli absolutnie już osiągniętej produkcji przemysłowej nie mówią jeszcze wszystkiego o mierzającej przewadze socjalistycznego mocarstwa nad najpotężniejszymi nawet i od dawna uprzedmiotowionymi państwami kapitalistycznymi. Najistotniejszy bowiem jest kierunek rozwoju. Trzeba wziąć pod uwagę punkt wyjścia, np. ów rok 1924-25, w którym młoda Republika Radziecka, dopiero dźwigając się po długich latach wojny domowej i interwencji, nakreśliła sobie pierwszy plan — dziś, w porównaniu z obecnymi kryteriami gospodarki radzieckiej, wydaje się on nam skromny — a jakżeż śmiały, zdawałoby się, przerażający siły jednego pokolenia był wówczas!

I wówczas ideologowie i politycy burżuazyjni przepowiadali krach radzieckiej gospodarki, mówili, że po pierwsze, rozwoju gospodarczego w ogóle planować się nie da, a po drugie — są to plany szaleńcze na staby za cofany, rolniczy kraj... Warto sobie przypomnieć te „argumenty” i ten sposób dowodzenia, bo dziś reakcja tymi samymi argumentami usiłuje osłabić nasze wysiłki.

W r. 1924-25 wytypowano ZSRR 1,8 mln. ton stali, wydo było 16,5 mln. ton węgla, produkowano niecałe 3 mln. kWh energii elektrycznej; pod względem uprzemysłowienia Kraj Rad stał wówczas na ostatnim miejscu w porównaniu z wielkimi krajami kapitalistycznymi: nie posiadał wcale przemysłu sa

mochodowego, traktorowego, lotniczego, budowy obrabiarek, chemicznego, maszyn rolniczych — itd. itd. A przecież w tym samym czasie produkcja przemysłowa czołowych krajów kapitalistycznych niewiele się różniła od ich obecnej produkcji. Mimo ogromnego postępu techniki, nie o wiele posunęła się ona naprzód w okresie, w którym produkcja socjalistyczna wzrosła 29 razy!

W 1924 r. przywódcy partii i narodu radzieckiego wiedzieli, że muszą dogonić i przegonić wielkie kraje kapitalistyczne, by mógł istnieć Związek Radziecki, ta opora międzynarodowego ruchu robotniczego, a zatem i socjalizm. Dlatego partia rozpoczęła dzieło uprzemysłowienia kraju od rozwijania ciężkiego przemysłu.

„Powinniśmy zawsze pamiętać, że przemysł ciężki jest głównym fundamentem naszej gospodarki socjalistycznej, bez jego rozwoju bowiem nie można zapewnić dalszego wzrostu przemysłu lekkiego, wzrostu sił wytwórczych rolnictwa, nie można umacniać obronności naszego kraju” — powiedział premier Malenkow.

W obecnej globalnej produkcji przemysłowej ZSRR środki produkcji — tzn. ciężki przemysł — stanowią ok. 70 proc., 70 proc. robotników przemysłowych zatrudnionych jest w ciężkim przemyśle. Właśnie dlatego i tylko dlatego możliwe było ogromne podniesienie produkcji artykułów konsumpcyjnych, które w wyniesie w tym roku, dla przykładu: tkaniny bawełniane — 5 miliardów 300 mln. metrów tkaniny wełniane — ponad 200 mln. metrów, jedwabne — 400 mln. metrów, cukier — 3.600 tys. ton, masło — 400 tys. ton. Wzrost

produkcji tych artykułów w porównaniu z r. 1940 wynosi od 34 do 500 proc.

Obecnie przed narodem radzieckim stoi zadanie rozwinięcia przemysłu lekkiego i spożywczego w znacznie większym tempie niż dotychczas. Plan pięcioletni przewiduje zwiększenie w 1955 r. produkcji artykułów konsumpcyjnych o ok. 65 proc. W porównaniu z 1950 r. obywatel radziecki będzie otrzymywał coraz więcej towarów wszelkiego rodzaju do luksusowych włącznie.

Jednakże w miarę, jak rośnie stopa życiowa, rosną wymagania ludzi radzieckich. Z otwartością, właściwą komunistom, premier Malenkow mówił o niezadowalającym jeszcze poziomie artykułów przemysłowych, jeśli idzie o ich jakość i estetykę.

Budżet ZSRR przeznaczając poważne sumy na inwestycje pozaprzemysłowe. Wzrosła — w porównaniu z ubiegłym rokiem — o 30 proc. liczba budowanych szkół, o 40 proc. — przedszkoli i żłobków, o 54 proc. — szpitali. Inwestycje na budownictwo mieszkaniowe są prawie czterokrotnie wyższe niż w r. 1940, a ponad 25 proc. wyższe niż w 1952 roku.

W trosce o człowieka pracy Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego dąży do podniesienia rolnictwa radzieckiego na jeszcze wyższy poziom, do powiększenia produkcji rolnej i hodowlanej. W tym celu przeznaczają się jeszcze większe niż dotąd sumy na inwestycje w rolnictwie — 52 miliardy rubli z budżetu obok 3,5 mld. rubli długoterminowych kredytów i ok. 17 mld. rubli z własnych środków kółchozów. Jednocześnie państwo radzieckie przez zmniejszenie podatku rolnego i inne środki stwarza dalsze materialne bodź-

ce dla kółchozników w podnoszeniu produkcji i hodowli. Nowe, zwiększone zadania rolnictwa radzieckie może wykonywać z powodzeniem dzięki swemu socjalistycznemu charakterowi i uprzedniemu słownemu kraju, dzięki coraz lepszemu zaopatrzeniu rolnictwa w maszyny i nawozy.

Całe przemówienie Malenkowa, dotyczące najważniejszych spraw wewnętrznych i międzynarodowych, nacechowane jest tym, co stanowi najgłębszą istotę socjalizmu: troską o człowieka.

Burżuazyjni ideolodzy i pseudo-humaniści kiedyś „zarzucali” Związkowi Radzieckiemu — a obecnie „zarzucają” to samo również i nam — że celem państwa socjalistycznego jest rzekomo produkcja, a nie człowiek. Jeśli tak myśleli również niektórzy ludzie uczciwi, to obecne rezultaty gospodarki radzieckiej, pozwalające na zaspokajanie w coraz większym stopniu ciągle rosnących potrzeb całego społeczeństwa — rozbijają fałszywą teorię burżuazji i rozpraszają wątpliwości.

Madrość, humanizm, prawdziwa troska o człowieka, właściwa Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, polegała na tym, że już 30 lat temu w zamięszonej walce z oportunistami wszelkiego rodzaju nie zbaczano ona z trudnej, wymagającej ofiar, ale jedynie zwycięskiej drogi: drogi uprzemysłowienia kraju.

Tą drogą idziemy i my — w o ilez łatwiejszych warunkach!

Budujemy nasz kraj w pokoju. Budujemy go, korzystając z braterskiej pomocy i wzorów Kraju Rad.

Dlatego gdy czytamy przemówienie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, łączymy jego słowa nie tylko ze sprawami dziejącymi się w kraju bratnich narodów radzieckich. Uczymy się na doświadczeniach narodów ZSRR, by zwyciężyć osiągnąć te zwycięstwa, które stały się ich udziałem.

Ed. W.

Pamięci Ethel i Juliusza Rosenbergów

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazał się zbiorek poświęcony pamięci Ethel i Juliusza Rosenbergów.

Na jego treść składają się: wiersz Ethel Rosenberg „Jeśli umrzemy”, artykuł wyjaśniający kulisy mordy popełnionego na Rosenberbach przez władze amerykańskie opierające się na jawnie fałszywych oskarżeniach oraz wyjątki z listów i oświadczeń obojga skazanych.

Druga część zbioru zatytułowana „O Ethel i Juliuszu Rosenberg” to „głos ludzkości oburzonej bezprawnym mordem popełnionym na Rosenberbach”. Składają się na nią: „List Matki Amerykanów”, wypowiedzi: III Erenburga, Juliana Tuwima i Tadeusza Brezy oraz wiersze: Howarda Fast, Władysława Broniewskiego, Artura Międzyrzeckiego i Andrzeja Mądalskiego. Str. 60, cena 0,90.

W poszukiwaniu wroga naszych pól



Na terenie całego kraju przeprowadzana jest obecnie praca przeciwstankowa lustracja pól z emnacyjnych. W czasie tej lustracji służba ochrony roślin specjalnie naciska kładzie na jak najbardziej staranne poszukiwanie oraz wyniszczenie wszystkich ognisk stonki. Jest to ważne i z tego względu, że stonka zaczyna już wchodzić do ziemi w celu przetrzymywania. Niewykorzystanie pojedynczych choćby okazów owadów spowodować może powstanie niebezpiecznych ognisk stonki w przyszłym roku.

Na zdjęciu: średniorolny chłop Stanisław Kraska ze wsi Jellotów pow. rawsko-mazowiecki (woj. łódzkie) wraz z rodziną lustruje swoje pole ziemniaczane w poszukiwaniu stonki.

CAF fot. Kraska

U wrót wyższych uczelni

Piętą achillesową zdających są przedmioty ścisłe

W drzwiach prowadzących do sali egzaminacyjnej pojawia się jeden z członków komisji. Milknie hałas. Oczy wszystkich koncentrują się na osobie tego, z którego ust padnie kolejne nazwisko mającej stanąć do egzaminu osoby...

— Maria Nowicka...

Wydział Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej kształci kadry inżynierów dla potrzeb przemysłu rolnego i spożywczego. W r. 1955 produkcja tego przemysłu będzie trzykrotnie wyższa od przedwojennej, a bezwzględna wartość wytworzonych produktów spożywczych na jednego mieszkańca czterokrotnie przewyższy przedwojenną. Warunkiem wykonania planu rozwoju tego przemysłu jest wykształcenie i przekazanie przemysłowi w odpowiednim czasie, zaplanowanej ilości kadr o stosownym wykształceniu. Nie bez znaczenia jest więc w jakim stopniu absolwenci szkół średnich przygotowani są do wcale niełatwych studiów na politechnice, czego częściowym sprawdzianem jest egzamin wstępny...

Maria Nowicka zwycięsko przebrnęła przez nomenklaturę tlenków, zasad, kwasów i soli, wymienila własności wodoru i sposób jego otrzymywania. Ostatnie pytanie było również łatwe — ropa naftowa, jej przeróbka, zastosowanie benzyny w Polsce. Toteż egzaminowana — która była zresztą najlepszą uczennicą z chemii i fizyki w klasie X — oświadczyła, że dokumenty — otrzymuje jako wynik końcowy z ustnie zdawanej chemii — dobry z plusem. Ponieważ Marysia otrzymała z matematyki zdawanej piśmiennie również „czwórke”, przeto posiada sporo szans na rozpoczęcie w nadchodzącym roku akademickim studiów na Politechnice Łódzkiej. O ile oczywiście również zadawałajaco zda ostatni egzamin wstępny — z Nauki o Konstytucji.

Ale jak przedstawia się stopnie z egzaminów wstępnych innych kandydatów na studentów Wydziału Chemii Spożywczej PL?

Niezbędnie dobrze. Oto dwie listy zawierające wyniki egzaminu wstępnego z matematyki 100 kandydatów wykazują około trzydziestoprocentową niedostateczność...

Nieco mniej, ale również sporo jest ocen niedostatecznych z chemii.

O czym świadczą te dane? Potwierdzają one raz jeszcze zbyt słabą opiekę nad młodzieżą ze strony nauczycielstwa podczas nauki w szkołach. I nie ma co tu obwijać w bawełnę — dotyczy to się zwłaszcza przedmiotów ścisłych: matematyki, fizyki, chemii.

Wiele również zawiniły szkolne i powiatowe komisje rekrutacyjne, nie kierując na odpowiednie kierunki studiów wielu absolwentów szkół średnich, nie biorąc pod uwagę ich uzdolnień i indywidualnych możliwości wykazywanych podczas nauki w szkole.

Przykładem niewłaściwej pracy tych komisji może być taki np. wypadek na egzaminie ustnym z chemii na Politechnice Łódzkiej.

Zdaje jeden z kandydatów, syn robotnika. Odpowiada doskonale, pewnie i przekonywająco na zadawane mu pytania. Komisja egzaminacyjna nie ma wątpliwości: kandydat na dale się na studenta Wydziału Chemii Spożywczej, z egzaminu otrzymuje stopień dobry.

Przełamywamy dokumenty kandydata. Oto opinia szkolnej komisji rekrutacyjnej: „nie nadaje się na studenta politechniki, nie wykazuje uzdolnień w kierunku przedmiotów ścisłych”. Opinia powiatowej komisji rekrutacyjnej jest krótka: Komisja negatywnie ustosunkowuje się do zamiarów kandydata studiowania na politechnice...

Skądś wiadomo że egzaminowany uczył się z dużym samozaparciem, pomimo ciężkich warunków materialnych, że dojeżdżał codziennie do szkoły 10 km na rowerze.

Na szczęście komisja egzaminacyjna nie ulega sugestiom. O tym czy kandydat będzie studiował na Politechnice, czy też nie — za-

(Dalszy ciąg na str. 4)

Śladem pewnej krytycznej notatki

Stwierdzenie niedociągnięcia to jeszcze nie wszystko

Zacznijmy od krótkiego opisu jednego z występujących jeszcze niedomagań.

Od wielu lat mieszkańcy Łodzi obserwują bezprzykładny chaos panujący w dziedzinie robót ziemnych. Prace wodociągowe, gazowe, kanalizacyjne i inne nie są w naszym mieście zharmonizowane. Bywa, że ledwo ukończy się porządkowanie ulicy po robotach kanalizacyjnych, na ten sam odcinek przychodzą pracownicy wodociągów. Na nowo zrywają bruk, powtórnie robią wykopy... A po nich przychodzą pocztowcy...

Tego rodzaju system robót komunalnych powoduje niesłychane marnotrawstwo pracy i pieniędzy. Zwróciliśmy na to uwagę, opierając się na konkretnych wypadkach, dnia 27 VI br. w artykule pt. „Pieniądze pogrzebane w piasku”. Wskazaliśmy na konieczność zorganizowania przy Prezydium RN placówki koordynującej roboty drogowe.

W pierwszych dniach sier-

pnia nadesłał nam odpowiedź w tej sprawie Miejski Zarząd Przedsiębiorstw i Urzędów Komunalnych.

Odpowiedź była podpisana przez członka Prezydium RN m. Łodzi.

Oto kilka dosłownych — i skądinąd zupełnie słusznych fragmentów tej odpowiedzi:

„Na terenie Prezydium konieczne jest stworzenie agencji, której zadaniem naczelnym byłoby koordynowanie wszystkich prac ziemnych...”

„...koniecznym jest powołanie takiej agencji w jak najkrótszym czasie...”

Myślę, że kto by sądził, że tylko „konieczne” i „w jak najkrótszym czasie” jest uregulowanie bałaganu istniejącego przy robotach ziemnych. W odpowiedzi czytamy dalej:

„...powołanie agencji koordynującej wszystkie prace ziemne na terenie m. Łodzi jest na każdym chwili...”

I to jeszcze nie wszystko. Po opisie dotychczasowych niedomagań jest mowa, że:

„Postępowanie takie jest dla gospodarki narodowej szkodliwym i winno w jak najkrótszym czasie znaleźć rozwiązanie”.

Brak jest w odpowiedzi tylko jednego, mianowicie — konkretnego stwierdzenia o Prezydium m. Łodzi uczyniło względnie zamierza uczynić by naprawić istniejący stan rzeczy. Bo o tym, że jest źle, że trzeba itd. — wiedział już autor artykułu, wiedzą wszyscy mieszkańcy. Opublikowanie materiału na ten temat miało na celu spowodowanie naprawy niedomagań. O tym jednak że Miejski Zarząd Przedsiębiorstw i Urzędów Komunalnych zapomnieli.

Kierownictwo tego zarządu zapomnieli prawdopodobnie także o pkt. 5 Uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów, który mówi wyraźnie:

„Prezydium Rad Narodowych oraz wszelkie inne władze i instytucje zarówno centralne jak i lokalne obowiązane są niezwłocznie sprawdzać wszelkiego rodzaju wiadomości prasowe, dotyczące ich zakresu działania lub zakresu działania organów im podległych, podejmować niezbędne kroki dla usunięcia ujawnionych przez krytykę prasową braków, uchybień i wadliwości oraz zawiadamiać o wyniku sprawdzenia i przedsięwziętych krokach organ prasowy, w którym ogłoszona została sprawdzana wiadomość”.

Czy w świetle tej uchwały można uważać wyjaśnienia MZP i UK za dostateczne?

Przykład powyższy, złego reagowania na krytykę prasową, powinien zwrócić uwagę kierownictwa również i innych instytucji. Tego rodzaju „wyjaśnienia”, które nie nie wyjaśniają, nadsyłane są bowiem także przez inne placówki.

* * *

A Prezydium RN m. Łodzi, odpowiedzialne za przekazanie przez MZP i UK omawianej odpowiedzi, prosimy jeszcze, by powiadomiło nas w jaki sposób ukarani zostali winni za zleż przygotowanie i w jaki sposób zostali pouczeni o właściwym reagowaniu na krytykę.

Al. Bat.

Szczęśliwe dzieciństwo



fot. Olejniczak

JEST we wsi Kochanów (pow. Sieradziński) spółdzielnia produkcyjna, założona przed trzema laty. Początki tej spółdzielni były trudne, trochę z winy ludzi, którzy nie zawsze stawiali na pierwszym planie dobro spółdzielczego życia, następnie z winy władz terenowych, które często zapominały o istnieniu tej spółdzielni.

Jednak każdy rok istnienia przynosił zmiany w życiu spółdzielców Kochanowa, zmiany na lepsze. Dziś spółdzielcy budują nowe domy mieszkalne, budują nowe zabudowania gospodarcze. Powstała duża hodowla owiec, zwiększył się stan pogłowia nierogacizny i bydła.

W spółdzielni tej największą troską otaczane jest dziecko. Dla dzieci spółdzielców założono w tym roku specjalny żłobek w ładnym budynku, ze światłem i radiem. Kuchnia przy żłobku gotuje smaczne śniadania i obiady, dzieci mają wiele różnorodnych zabawek, mają śliczne, malowane łóżeczka i zawsze czyste fartuszki.

Rodzice pracujący w spółdzielni spokojni są o los swoich pociech, pozostawionych na dzień w tym żłobku. Niedawno miesz-

kańców żłobka odwiedził lekarz, który zbadał wszystkie dzieci.

Chłopcy — członkowie spółdzielni w Kochanowie chwają sobie ten żłobek i wspominają swoje dzieciństwo, kiedy to często jedyną zabawką w tym okresie był smoczek z kawałka szmaty, nasączony syropem buraczkowym, a miejscem zabawy rów przydrożny.

W okresie żniw rodzice zahanrowani w polu niewiele czasu mogli poświęcać najmłodszym dzieciom. O żłobku wtedy nikt nie słyszał, lekarz nie badał dzieci za darmo, a zabawkami bawiły się tylko dzieci bogatego dziedzica.

• Bardziej opływowe linie • Lepsze i mocniejsze motory • Eleganckie wnętrza Modernizacja samochodów radzieckich

O wielkich postępach przemysłu samochodowego ZSRR świadczą dwie liczby, wyjęte z komunikatu o wynikach wykonania planu gospodarczego ZSRR za pierwsze półrocze 1953 roku. Plan produkcji samochodów na pierwsze półrocze został przekroczony. W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego produkcja samochodów wzrosła o 13 proc., a ilość sprzedanych ludności samochodów osobowych — o 72 proc.

Zwiększaniu produkcji samochodów towarzyszy stały postęp techniczny. Znajduje to przede wszystkim wyraz w ulepszaniu konstrukcji wypuszczanych samochodów. Tak np. zostanie udoskonalona w najbliższym czasie konstrukcja samochodu „Pobieda”, który wyposażony jest w mocniejszy i bardziej ekonomiczny silnik o mocy 65 — 70 KM. Zamierza się również zmienić nadwozie samochodu na nowe — wygodniejsze i ładniejsze. Przy wszystkich tych zmianach waga „Pobiedy” zmniejszy się.

Zmodernizuje się również małolitrażowy samochód „Moskwicz”, cieszący się wielkim popytem wśród ludności. Dalszej modernizacji ulegnie

też samochód osobowy wysokiej klasy „ZIS-110”. Otrzyma on karoserię o bardziej opływowej linii, podniesie się też stopień automatyzacji kierowania samochodem dzięki zastosowaniu najnowszych osiągnięć w tej dziedzinie.

W Gorkowskiej Fabryce Samochodów im. Mołotowa został skonstruowany terenowy samochód osobowy „GAZ-69”; jego masowa produkcja została już rozpoczęta. Samochód ten przeznaczony jest dla rejonów wiejskich, dla budownictwa i rejonów leśnych. Maszyna posiada napęd na wszystkie cztery koła, co zapewnia jej możliwość poruszania się w każdym terenie. „GAZ-69” może pracować w rozmaitych warunkach klimatycznych, niezależnie od pory roku. Samochód ten ma zwizany dach płócienny, ogrzewane wnętrza i miękkie siedzenia. Kierowanie samochodem jest nieskomplikowane. Jest on trwały i wytrzymały, a przy tym oszczędny w eksploatacji. Przewyższa on swego poprzednika — typ „GAZ-67”.

Jeśli chodzi o samochody ciężarowe, to i tutaj w okresie powojennym zaszły wielkie zmiany. Jednocześnie ze znacznym zwiększeniem ilości produkowanych wołów, zostały one poważnie udoskonalone. Tak np. w nowej fabryce mińskiej produkuje się samochody o nośności od 7 do 25 ton. W innych fabrykach radzieckich zamiast wołów o nośności 1,5 — 3 ton produkuje się wozy o nośności 2,5 — 4 ton. Typy samochodów ciężarowych są w dalszym ciągu udoskonalane. Tak np. zwiększona została nośność samochodu „ZIS-150”. W ciężarówce tej zwiększono siłę silnika i wytrzymałość poszczególnych części. Zamierza się również zwiększyć nośność samochodu „GAZ-150” do trzech ton. Konstruowany jest też obecnie samochód ciężarowy o małym tonażu — 1,5 tony; na samochód taki istnieje duże zapotrzebowanie w różnych gałęziach gospodarki narodowej ZSRR.

Pierwsze w naszej historii naukowe ujęcie dziejów Polski przygotowuje Instytut Historii PAN

Zadaniem Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, którego dyrektorem jest prof. dr T. Manteuffel, jest prowadzenie systematycznych planowych badań nad przeszłością naszego narodu od czasów najdawniejszych do okresu współczesnego.

Pierwszym i najważniejszym zadaniem postawionym przed Instytutem przez PAN jest opracowanie obszernego i wyczerpującego podręcznika historii polskiej do użytku uczelni wyższych oraz licznych kształcących się obecnie kadr młodych naukowców. Podręcznik ten, którego opracowaniem zajmuje się poważna grupa naukowców i badaczy Instytutu, będzie pierwszą w naszej nauce pracą dającą marksistowską syntezę całej historii polskiej. Badania związane z przygotowaniem materiału do podręcznika historii polskiej, prowadzone na skale nieznaną nauce przedwojennej, trwać będą około dwóch lat.

Następna dziedziną działalności naukowo-badawczej Instytutu jest zapoczątkowane pla-

nowych i systematycznych badań dziejów Śląska i Pomorza.

Dotychczasowe wyniki w pracy zespołu naukowego Instytutu nad historią tych odwiecznych polskich ziem, a w szczególności nad wydarzeniami XIX stulecia, ujawniły szereg nowych szczegółów wskazujących wymownie na głęboki patriotyzm przywiązanie do macierzy ludu pracującego Śląska i Pomorza, a równocześnie demaskujące antynarodowe i antyludowe oblicze burżuazji i wywodzących się z jej szeregów pseudoludowych przywódców, jak m. in. Korfański.

Instytut Historii PAN prowadzi swą działalność w ścisłym powiązaniu z bieżącymi potrzebami nauki oraz życia społecznego-politycznego naszego narodu. M. in. naukowcy tej placówki biorą czynny udział w badaniach prowadzonych w związku z przebiegającym obecnie Rokiem Odrodzenia i Rokiem Kopernikowskim.

Poważną dziedziną działalności Instytutu jest analiza i opiniowanie planów naukowych i badawczych kadr historii wszystkich polskich wyższych uczelni.

U źródeł nieszczęśliwych wypadków na jezdniach łódzkich

Ł odzianie nie umieją odpowiednio zachowywać się na jezdni, nadmiar zaś złego nie-którzy nasi kierowcy pojazdów mechanicznych, woźnice i dorożkarze nie żyją zawsze w zgodzie z przepisami o ruchu drogowym. Stąd właśnie duża ilość nieszczęśliwych wypadków na ulicach Łodzi. A przecież mimo, że w Warszawie panuje dużo większy ruch niż na ulicach Łodzi, mieszkańcy stolicy szybciej przyswoili sobie obowiązujące przepisy, są ostrażniejsi przy przekraczaniu jezdni, zwracają uwagę na sygnały świetlne i tramwaje — tak, że warszawska kompania ruchu MO ma o wiele mniej pracy niż analogiczna jednostka w Łodzi.

Tygodnie bezpłodnej nauki

Bywały w naszym mieście tygodnie nauki chodzenia po ulicach. Instruowano przechodniów o obowiązujących przepisach przekraczania jezdni, zapoznawano z funkcjonowaniem sygnalizacji świetlnej itp. Rezultaty tej edukacji nie są zadowalające.

W miesiącu lipcu zanotowano w Łodzi około 50 nieszczęśliwych wypadków na jezdni, a w czerwcu było ich aż około 70. Łódzianie — w olbrzymiej większości — uważają, że jazda jest do ich dyspozycji, podobnie jak chodnik.

Przechodząc przez ulicę nie na skrzyżowaniach. Gdy wkraczamy na jezdnię zwracamy zazwyczaj głowę na prawo, a właściwie powinniśmy patrzeć na lewo, bo pojazdy jadą prawą stroną. Biegniemy niepotrzebnie na oślep (zwłaszcza kobiety) wpadamy pod pojazdy potracamy innych.

Precz z takim „sportem”

Mężczyźni celują w „sporcie” wyskakowania z tramwajów, będących w biegu, przeważnie na skrzyżowaniach ulic, gdzie tramwaj nie zatrzymuje się. Dotyczy to zwłaszcza następujących punktów: Piotrkowska róg Nawrot i Zamenhofa, przy Czerwonej, Południowej, na rogu Zachodniej i Ogrodowej, na Pl. Wolności i Niepodległości. Słynni „skoczki” czynią to z fantazją i brawurą, nie zwracając zupełnie uwagi, że za tramwajem jadą dość



— Aż ciark! przechodzą, gdy się ogląda wyczyny tramwajowych skoczków.

szybko samochody lub motocykle, skaczą wprost pod koła pędzących pojazdów.

Czasami warto poczekać

Na skrzyżowaniach ulic, gdzie zainstalowane są sygnały świetlne nie wszyscy czekają, aż zabłyśnie zielone światło, uprawniające przechodniów do przechodzenia jezdni. Łódzianie przechodzą najczęściej na drugą stronę ulicy właśnie wtedy, gdy światło jest czerwone.

wone lub żółte (co oznacza „stój”) — bo im się śpieszy. Naturalnie o potrącenie przez samochód czy pojazd konny nie trudno.

Kierowcy samochodów, motocykli i pojazdów konnych mają słuszne pretensje do opiekunów mamusi i opiekunów nieletnich dzieci. Stoją one przed domami i ze stoickim spokojem opowiadają sobie najnowsze wiadomości sąsiedzkie, gdy tymczasem dzieci pozostawione bez opieki hasają beztropko po jezdni. O wypadnięcie pod pojazd nie trudno.



Nawet najmłodsza pogawędka z sąsiadką nie powinna nas zwalniać od obowiązku spoglądania na miejsce zabaw naszych dzieci...

Na skrzyżowaniach śmierci

Nie zawsze jednak winę za wypadki ponoszą nieostrożni przechodnie. Duża część kraks obciąża kierowców pojazdów mechanicznych i konnych. Szoferzy samochodów osobowych i ciężarowych nie szanują zazwyczaj pierwszeństwa przejazdu dla samochodów uprzywilejowanych, a więc dla straży pożarnej, pogotowia ratunkowego i samochodów MO jadących „pod pełnymi sygnalami” do wypadków. Kierowcy innych pojazdów powinni w chwili przejazdu tych aut, zjechać zupełnie na prawą stronę jezdni, zaś jazdę zwinąć do minimum lub stanąć w miejscu.

Sławne są w Łodzi tzw. „skrzyżowania śmierci”. Są to skrzyżowania ulic na których zanotowano największą ilość kraks.

Należą do nich róg Nowotki i Kilińskiego, Zeromskiego i Curie-Skłodowskiej, Obrońców Stalingradu i Zachodniej, Nowomiejskiej, Ogrodowej i Północnej, Zielonej i Gdańskiej wreszcie Plac Niepodległości przy wlocie Piotrkowskiej na Napiórkowskiego. Ulice Łodzi są stosunkowo wąskie, zła jest widoczność ruchu na skrzyżowaniach i dlatego kierowcy pojazdów powinni mijając wyżej wymienione rogi, gdzie nasilenie ruchu pojazdów jest stosunkowo największe, zwolnić jazdę do takiej szybkości, by w każdym momencie móc stanąć w miejscu.

Na podstawie obserwacji służby ruchu MO stwierdzono, że szoferzy i prowadzący motocykle rozwijają wzdłuż całej Piotrkowskiej i Pabianickiej zbyt wielką szybkość i nie stosują się do przepisu zezwalającego na jazdę w mieście powyżej 40 km na godzinę. Z tych powodów zanotowano dużą ilość nieszczęśliwych wypadków.

Tragiczna lista

Najgroźniejszą jednak plagą jest prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym. Mimo szeregu rygorystycznych zarządzeń i wyroków skazujących,

w większości wypadków i kraks stwierdzono, że nastąpiły one z powodu nietrzeźwości szoferów.

Oto kilka przykładów „fantazyjnej jazdy” pod dobrą datą.

Jerzy Targoński, kierowca państwowego samochodu marki „Skoda” uraczywszy się pokąsną porcją alkoholu jechał Piotrkowską z kawałeczką fantazji. Mroził w żyłach krew przechodniów wycieczając na jezdni najrozmaitsze esy-floresy, aż wreszcie straciwszy panowanie nad maszyną wyrzucił w sygnalizator straży pożarnej przy zbiegu Piotrkowskiej i Traugutta, pokaleczył trzy osoby, w tym jedną śmiertelnie.

Upił się również kierowca prywatnego samochodu marki „Opel” Ryszard Naja (zamieszkały w Aleksandrowie), i w tym stanie ślad do kierownicy. Był tak zamroczony, iż nie widział jadącego przed nim wozu konnego, w który wyrzucił z całą siłą pokaleczył kilka osób — samochód rozbił na drzazgi. Jazda nie zauważył, że... zgnbił błotnik i prawie drzwi od samochodu.

Kierowca Zygmunt Kowalczyk (zamieszkały ul. Budzińskiego 40) pod wpływem alkoholu spowodował tragiczny wypadek. Pędził Wólczańską z zawrotną wprost szybkością i wpadł na przechodnią przechodzącą jezdnię, zabijając go na miejscu. Widząc co się stało zbiegł.

Podobnie postąpił kierowca Edward Duda (zamieszkały ul. Letnia 3/5), który prowadząc w nietrzeźwym stanie samochód osobowy uderzył w tył wozu konnego, rozbił samochód i wóz, kalecząc kilka osób.

Milicja Obywatelska odbiera prawa jazdy notorycznym opojom i eliminuje ich z grona kierowców na podstawie wy-

Najlepszy w Łodzi Dom Młodego Robotnika

Zarząd Łódzki ZMP podsumował ostatnie wyniki współzawodnictwa o najlepszy łódzki Dom Młodego Robotnika w II kwartale bież. roku.

Pierwsze miejsce we współzawodnictwie zdobył Dom Młodego Robotnika im. Zoi Kosmodemiańskiej, drugie miejsce uzyskały wspólnie DMR im. Fornalskiej i DMR przy ul. Przybyszewskiego. Trzecie miejsce we współzawodnictwie zajęły DMR im. Bolejannisa i DMR przy ul. Złotniczej.

Dom Młodego Robotnika im. Zoi Kosmodemiańskiej sukces swój zawdzięcza przede wszystkim szeroko rozwiniętej pracy wychowawczej wśród młodzieży, działalności kulturalno-oświatowej oraz walce o higienę i estetykę miejsca zamieszkania.

W wyniku pracy polityczno-wychowawczej organizacji ZMP-owskiej oraz samorządu domu, większość jego mieszkańców przoduje w produkcji oraz wyróżnia się aktywnością w pracy społecznej.

Przed kilku dniami do sklepu muzycznego MHD przy ul. Piotrkowskiej 83 nadeszła z Legnicy większa partia nowych pianin.

Są to wysokogatunkowe pianina z metalowymi płytami, o estetycznym wyglądzie i bardzo dobrym dźwięku.

Wiednie zrozumienie zagadnień światopoglądowych, sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej.

Tych kilka spostrzeżeń z przebiegu egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie pozwala wysnuć następujące uwagi. Wiele błędów poczyniły w toku rekrutacji szkolne a zwłaszcza powiatowe komisje rekrutacyjne. Nie wszędzie z należytą powagą odnosiły się one do wytyczonych im zadań. W wielu wypadkach komisje nie wnikały w możliwości kandydata i jego uzdolnienia oraz mechanicznie wypisywały swoje opinie.

Szkoły muszą usprawnić nauczanie. Przedmioty ściśle są nadal pięta achillesowa zdających, chociaż pewna — minimalna zresztą — poprawa w porównaniu z rokiem ubiegłym daje się zauważyć.

Przed kandydatami zaś, którzy pomyślnie przebrnęli przez egzaminy wstępne i rozpoczęli 1 września zajęcia na wyższych uczelniach, stoją poważne zadania.

Trzeba będzie nie tylko systematycznie uczyć się obowiązkowych na wyższych uczelniach przedmiotów, ale również uzupełnić luki ze szkoły średniej. Tylko w ten sposób można będzie zabezpieczyć się przed „odsiewem”, który zwykle po pierwszym roku studiów i w czasie jego trwania jest największy.

(slb)

W alne zgromadzenie przedstawił el. Związku Branżowego Spółdzielni Metalowo-Drzewnych i Różnych Wytwórczości na woj. łódzkiej, które odbyło się w dniu wczorajszym w Łodzi dokonało podsumowania pracy związku za II półrocze 1952 i pierwsze półrocze 1953 r.



Najpierw nie zauważył jak zgnbił błotnik i drzwi, a potem ani się nie spostrzegł, gdy stracił prawo jazdy.

Zarówno przechodnie jak i kierowcy pojazdów powinni ściśle stosować się do obowiązujących przepisów ruchu ulicznego i drogowego, a wtedy unikniemy szeregu nieszczęśliwych wypadków przynoszących nierazdo kłopotu lub nawet śmierć na jezdniach naszego miasta.

Zb. Skibicki

Z Legnicy nadeszły pianina dla Łodzi

Przed kilku dniami do sklepu muzycznego MHD przy ul. Piotrkowskiej 83 nadeszła z Legnicy większa partia nowych pianin.

Są to wysokogatunkowe pianina z metalowymi płytami, o estetycznym wyglądzie i bardzo dobrym dźwięku.

Wiednie zrozumienie zagadnień światopoglądowych, sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej.

Tych kilka spostrzeżeń z przebiegu egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie pozwala wysnuć następujące uwagi. Wiele błędów poczyniły w toku rekrutacji szkolne a zwłaszcza powiatowe komisje rekrutacyjne. Nie wszędzie z należytą powagą odnosiły się one do wytyczonych im zadań. W wielu wypadkach komisje nie wnikały w możliwości kandydata i jego uzdolnienia oraz mechanicznie wypisywały swoje opinie.

Szkoły muszą usprawnić nauczanie. Przedmioty ściśle są nadal pięta achillesowa zdających, chociaż pewna — minimalna zresztą — poprawa w porównaniu z rokiem ubiegłym daje się zauważyć.

Przed kandydatami zaś, którzy pomyślnie przebrnęli przez egzaminy wstępne i rozpoczęli 1 września zajęcia na wyższych uczelniach, stoją poważne zadania.

Trzeba będzie nie tylko systematycznie uczyć się obowiązkowych na wyższych uczelniach przedmiotów, ale również uzupełnić luki ze szkoły średniej. Tylko w ten sposób można będzie zabezpieczyć się przed „odsiewem”, który zwykle po pierwszym roku studiów i w czasie jego trwania jest największy.

(slb)

W alne zgromadzenie przedstawił el. Związku Branżowego Spółdzielni Metalowo-Drzewnych i Różnych Wytwórczości na woj. łódzkiej, które odbyło się w dniu wczorajszym w Łodzi dokonało podsumowania pracy związku za II półrocze 1952 i pierwsze półrocze 1953 r.

Na marginesie walnego zgromadzenia spółdzielców z branży metalowo-drzewnej

Punkty usługowe na wsi i opieka nad ruchem „sajowców” — powinny być stale w centrum zainteresowania władz związkowych

W alne zgromadzenie przedstawił el. Związku Branżowego Spółdzielni Metalowo-Drzewnych i Różnych Wytwórczości na woj. łódzkiej, które odbyło się w dniu wczorajszym w Łodzi dokonało podsumowania pracy związku za II półrocze 1952 i pierwsze półrocze 1953 r.

Zw. Branż. Spółdz. Metalowo-Drzew. i Wytwórc. na woj. łódzkiej zreszta 20 spółdzielni pracy i 2 spółdzielnie pomocnicze.

W końcu I półrocza br. spółdzielnie pracy prowadziły 154 punkty usługowe w woj. łódzkim, a więc: kowalstwo, kolarstwo, bednarstwo, stolarstwo, naprawę maszyn rolniczych, maszyn biurowych, maszyn do szycia, rowerów i motocykli. Plan półroczny uruchomienia punktów usługowych związek przekroczył, zakładając o 4 spółdzielnie więcej niż przewidywano. Jednak stan niektórych punktów usługowych jest w dalszym ciągu nie zadowalający. Szczególnie dotyczy to estetyki urządzeń, bezpieczeństwa i higieny pracy.

Drugim dość poważnym mankamentem jest niewłaściwa lokalizacja punktów usługowych, co w konsekwencji powoduje, że nowouruchomione punkty w okresie początkowym nie mają dostatecznej ilości zamówień. Najwięcej punktów usługowych założyła spółdzielnia pracy „Wieluniańska” w Wieluniu, która współpracując ściśle z PRN uruchomiła 6 nowych punktów.

Analizując wyniki współzawodnictwa pracy za rok ubiegły pierwszeństwo przyznać należy spółdzielniom im. Okrzei w Wieluniu i „Gidlance” w Gidlach. Tam, znacznie wzrósł wskaźnik wydajności pracy, polepszyło się wyposażenie techniczne zakładów, podnoszą kwalifikacje personelu technicznego i administracyjnego.

W ubiegłym roku jakoś produkcję zakładów podległych związkowi branżowemu była zadowalająca, w IV kwartale pierwszego gatunku towarów produkowano 99,1 proc. a braków 0,009 proc., w II kwartale roku 1953 zakłady wytwórcze wypuściły z produkcji 99,5 pro

cent wyrobów stolarskich, metalowych i papierniczych pierwszego gatunku bez żadnych braków.

Odpowiadając na apel redakcji „Dziennika Łódzkiego” o włączeniu rzemiosła uspołecznionego do akcji bezbrakowej produkcji, załoga spółdzielni pracy im. Pietrasiaka w Pabianicach jako pierwsza z terenu woj. łódzkiego wstąpiła w szeregi „sajowców”.

Pierwszą brygadą w tej spółdzielni, która zaczęła produkować bez wad i usterek była brygada stolarzy, kierowana przez majstra Wulkiewicz. Grono sajowców w rzemiośle uspołecznionym powiększyły następujące: „Gidlanka”, Spółdzielnia m. 18 Stycznia w Tomaszowie, „Sprzet” w Łowiczu i „Wieluniańska”. Ogółem zobowiązania bezbrakowej produkcji podpisało 483 członków spółdzielni co stanowi 37 proc. ogółu zatrudnionych.

Dużo uwagi poświęciły władze związku współzawodnictwu pracy. W IV kwartale ubiegłego roku 65 proc. ogółu zatrudnionych pracowników uczestniczyło we współzawodnictwie, a w I kwartale br. liczba współzawodniczących wzrosła do 85 proc. stanu zatrudnionych.

Mając stale na uwadze znaczenie racjonalizacji jako dwi gni postępu technicznego dla wykonywania planów, zarząd Związku w porozumieniu ze swoją władzą ściśle współdziałając z redakcją „Dziennika Łódzkiego” ogłosił w dniu 15 czerwca wielki konkurs racjonalizatorski na opracowanie pomysłów i usprawnień według podanej tematyki. Łączna suma nagród, która przyznana będzie zwycięzcom wynosi 150 tysięcy zł. W konkursie tym brać mogą udział rzemieślnicy uspołecznieni indywidualnie z Łodzi i woj. łódzkiego, stalinogrodzkiego i karkowskiego.

Branża metalowo-drzewna dostarcza ludności pracującej mebli, artykułów gospodarstwa domowego, części metalowych do maszyn, zaś w okręgach wiejskich punkty usługowe wykonują czynności ułatwiające pracę rolnikom indywidualnym i należą do spółdzielni produkcyjnych. Dla tego też stała poprawa jakości wyrobów metalowo - drzewnych, rozwój punktów usługowych na wsi, opieka nad ruchem „sajowców”, powinny stać się główną troską zarządu Związku i wszystkich pracowników podległych mu spółdzielni.

Zb. Skb.

Można jeszcze zapisać się do Korespondencyjnego Liceum Ogólnokształcącego

Korespondencyjne Liceum Ogólnokształcące w Łodzi, ul. Kopcińskiego 54 przyjmuje wpisy na rok szkolny 1953-54 do klas od VII do XI kandydatów z terenu powiatów: brzezińskiego, łaskiego, piotrkowskiego, rawsko-mazowieckiego, skierniewickiego, sieradzkiego oraz miast: Pabianic, Piotrkowa i Tomaszowa.

Do podania o przyjęcie należy dołączyć: świadectwo szkolne, świadectwo urodzenia, zaświadczenie z miejsca pracy, 2 fotografie, życiorys i ankietę.

Zapisy przyjmuje szkoła od 1 czerwca do 10 września 1953 roku codziennie od 16 do 20, w niedzielę od 10 do 14.

(slb)

Można jeszcze zapisać się do Korespondencyjnego Liceum Ogólnokształcącego

Korespondencyjne Liceum Ogólnokształcące w Łodzi, ul. Kopcińskiego 54 przyjmuje wpisy na rok szkolny 1953-54 do klas od VII do XI kandydatów z terenu powiatów: brzezińskiego, łaskiego, piotrkowskiego, rawsko-mazowieckiego, skierniewickiego, sieradzkiego oraz miast: Pabianic, Piotrkowa i Tomaszowa.

Do podania o przyjęcie należy dołączyć: świadectwo szkolne, świadectwo urodzenia, zaświadczenie z miejsca pracy, 2 fotografie, życiorys i ankietę.

Zapisy przyjmuje szkoła od 1 czerwca do 10 września 1953 roku codziennie od 16 do 20, w niedzielę od 10 do 14.

(slb)

Można jeszcze zapisać się do Korespondencyjnego Liceum Ogólnokształcącego

Korespondencyjne Liceum Ogólnokształcące w Łodzi, ul. Kopcińskiego 54 przyjmuje wpisy na rok szkolny 1953-54 do klas od VII do XI kandydatów z terenu powiatów: brzezińskiego, łaskiego, piotrkowskiego, rawsko-mazowieckiego, skierniewickiego, sieradzkiego oraz miast: Pabianic, Piotrkowa i Tomaszowa.

Do podania o przyjęcie należy dołączyć: świadectwo szkolne, świadectwo urodzenia, zaświadczenie z miejsca pracy, 2 fotografie, życiorys i ankietę.

Zapisy przyjmuje szkoła od 1 czerwca do 10 września 1953 roku codziennie od 16 do 20, w niedzielę od 10 do 14.

(slb)

Można jeszcze zapisać się do Korespondencyjnego Liceum Ogólnokształcącego

Korespondencyjne Liceum Ogólnokształcące w Łodzi, ul. Kopcińskiego 54 przyjmuje wpisy na rok szkolny 1953-54 do klas od VII do XI kandydatów z terenu powiatów: brzezińskiego, łaskiego, piotrkowskiego, rawsko-mazowieckiego, skierniewickiego, sieradzkiego oraz miast: Pabianic, Piotrkowa i Tomaszowa.

Do podania o przyjęcie należy dołączyć: świadectwo szkolne, świadectwo urodzenia, zaświadczenie z miejsca pracy, 2 fotografie, życiorys i ankietę.

Zapisy przyjmuje szkoła od 1 czerwca do 10 września 1953 roku codziennie od 16 do 20, w niedzielę od 10 do 14.

(slb)

Można jeszcze zapisać się do Korespondencyjnego Liceum Ogólnokształcącego

Korespondencyjne Liceum Ogólnokształcące w Łodzi, ul. Kopcińskiego 54 przyjmuje wpisy na rok szkolny 1953-54 do klas od VII do XI kandydatów z terenu powiatów: brzezińskiego, łaskiego, piotrkowskiego, rawsko-mazowieckiego, skierniewickiego, sieradzkiego oraz miast: Pabianic, Piotrkowa i Tomaszowa.

Do podania o przyjęcie należy dołączyć: świadectwo szkolne, świadectwo urodzenia, zaświadczenie z miejsca pracy, 2 fotografie, życiorys i ankietę.

Zapisy przyjmuje szkoła od 1 czerwca do 10 września 1953 roku codziennie od 16 do 20, w niedzielę od 10 do 14.

(slb)

Można jeszcze zapisać się do Korespondencyjnego Liceum Ogólnokształcącego

— Karolan
— pigułki czosnkowe
— neospasmina
i inne nowości ziołowe

Do łódzkich sklepów zielarskich nadszedł ostatnio transport nowych specyfików. Między innymi w sprzedaży znajduje się karolan — marchew w proszku — środek przeciw biegunkom dziecięcym, bezwonne pigułki czosnkowe na obniżenie ciśnienia, neospasmina — syrop z walerianą na uspokojenie nerwów.

Nadszedł również ekstrakt żurawinowy, niezmiennie bogaty w witaminę C. Ekstrakt ten znacznie staniał ostatnio.

Z 6 do 12 miesięcy

postanowił przedłużyć okres między remontami krosien majster Stopczyk z ZPB im. Okrzei

Większość środków i metod, które przyczyniły się do przełamania trudności produkcyjnych w ZPB im. Okrzei wypracowana została na okresowo odbywanych naradach produkcyjnych, wspólnym wysiłkiem kierownictwa politycznego i technicznego, a także średniego personelu technicznego oraz czołowych przodowników pracy i racjonalizatorów.

Na jednej z ostatnich narad z cenną inicjatywą wystąpił mistrz tkacki — Zygmunt Stopczyk. Zobowiązał się on miało więc przez właściwą konserwację przedłużyć w swoim zespole okres pracy krosien między remontami średnimi z 6 do 12 miesięcy.

— „Wiemy — stwierdził zgła-

szając swe zobowiązanie mistrz Stopczyk — że remont maszyn wyrzyna ją na wiele dni z produkcji, a przy tym kosztuje dość drogo. Ja uważam, że przy troskliwej opiece ze strony mistrzów i obsługujących krosna tkaczy oraz smarówników, maszyny mogą być dłużej zdolne do pracy, bez najmniejszej nawet szkody dla nich. Przez właściwe czyszczenie i smarowanie krosien przez natychmiastowe usuwanie usterek w ich pracy, okres między średnimi remontami śmiało może być przedłużony z 6 do 12 miesięcy. Wzywam innych mistrzów w naszym przemyśle do wspólnej odpowiedzialności za opanowanie przedterminowo, taniej i lepiej wykonać nasze zadania produkcyjne, dać krajowi więcej dobrych tkanin.

„Bonaparte i Sułkowski”

w Teatrze im. Jaracza

Już od dnia 18 bm. możemy oglądać na scenie Teatru im. St. Jaracza sztukę Romana Brandstaettera z historii kampanii wojskiej Napoleona Bonaparte w Inszenjacji Leona Łuszczewskiego i oprawie scenograficznej Ewy Sobolewskiej.

W przedstawieniu tym, które cieszyło się dużym powodzeniem przed wyjazdem zespołu na urlop, udział biorą: Zbucki (ks. August), Łuszczewski (ks. Antoni), Barczyński (ks. Antoni), Jarocki (ks. Antoni), Przybyła (Napoleon), Swiderska (Józefina), Łuszczewski (Prokurator), Marecka (Angelica), Cwikliński (ks. de Nassau), Karłowicz (Capignac), Skoczylas (Marignan) i inni.

„Bonaparte i Sułkowski” będzie grany w związku z wyjazdem zespołu „Kandyd” bez przerwy do dnia 18 września br.

Konkurs gazetki ściennych w Miesiącu Budowy Warszawy

Z okazji tegorocznej akcji wrześniowej „Miesiąca Budowy Warszawy” — Miejski Komitet Odbudowy m. st. Warszawy w Łodzi ogłasza konkurs gazetki ściennych obrazujących wspaniałe budownictwo socjalistyczne w Warszawie w powiązaniu z osiągnięciami w całym kraju, m. Łodzi i w danym zakładzie pracy.

Mirek Saganowski też buduje Nową Hutę

Do biura składnicy złomu „Zbieracza” przy ul. Przejazd 80 weszła grupa dzieci.

Przyniesli z sobą — mówiąc — jedno z nich, 8-letni Mirek Saganowski. Ona też przyniosła — dodał, wskazując na stojącą za nim małą dziewczynkę, Irena Woźniak, mała 8-letnia dziewczynka i wspomniany Mirek Saganowski to koleżki z jednej szkoły. Nauczycielstwo i opiekunowie dzieci z tej szkoły uświadamiają uczniów o wielkim znaczeniu zbiórki odpadków użytkowych dla pracy naszych hut i fabryk. Dlatego nie dziwnym jest, że gdy do szkoły przyszło znanie w całej Polsce hasło: „Cały naród buduje Nową Hutę” — Mirek Saganowski, jeden z najmłodszych zbieraczy złomu i odpadków wstał i rzekł z nieukrywaną dumą: — Ja też buduję Nową Hutę!

Trzeba zaznaczyć, że składnica złomu spółdzielni „Zbieracza” potrafiła wokół siebie skupić większą ilość dzieci i młodzieży szkolnej, która w miarę swych możliwości bierze żywy udział w akcji dostaw surowców zastępczych dla naszego przemysłu.

W konkursie mogą wziąć udział wszystkie organizacje społeczne i zawodowe, zakłady pracy i instytucje z terenu m. Łodzi.

Gazetki ściennych po wykorzystaniu przez wykonawców należy nadesłać w terminie do dnia 25 września br. na adres biura Miejskiego Komitetu Odbudowy Warszawy w Łodzi, Plac Komuny Paryskiej nr 5 — parter po czym zostanie urządzona wystawa i eliminacja.

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy w Łodzi przeznacza szereg cennych nagród dla zespołów, które zajmą pierwsze miejsca w konkursie.

Reflektorem po ŁODZI Dziwne zamki

Mniej więcej rok temu poświęciliśmy trochę miejsca w naszej gazecie walizkom. Nowym, nowiutkim walizkom kupowanym przez łódzian wyjeżdżających na wczasy. Pisałszy wówczas, że owszem, walizki są, tylko, że zamki w nich „nawalają”. To znaczy, albo są popytowane w sklepach, albo też psują się natychmiast po kupieniu walizki.

I oto niedawno otrzymaliśmy list od czytelnika, która usiłowała ostatnio kupić walizkę, jednak w sklepie uprzedzono ją lojalnie, że zamki są popytowane i uprzejmie poradzono, żeby natychmiast po kupieniu oddać walizkę do naprawy.

A pracownicy drobnej wytwórczości produkującej zamki — o ile nam wiadomo — składali zobowiązania, że nie wypuszczą braku. Czyżby zamki były produkowane w ubiegłym roku?

CZWARTEK
13
SIERPIER
DZIS
Heleny
JUTRO
Euzebiusza

WAZNE TELEFONY
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

DYZURY ADTEK

Nr 13 (Obr. Stalingradu 15), nr 49 (Pabianicka 218), nr 16 (Jaracza 32), nr 19 (Sialina 50), nr 17 (Wrocławskiego 54), nr 26 (Kopernika 26), nr 50 (Piotrkowska 67), nr 53 (Plac Koscielnego 8).

AS nr 41 (Al. Kościuszki 48) — oferuje codziennie.

DYZUR POLYKONICZNO-GINEKOLOGICZNY
Dział dyżuruje całą dobę szpital im. dra H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34-36.

CO? Gdzie? KIEDY?

TEATR

NOWY Wiekowski (15) g. 19 „Dziwczyna z dżbanem”

IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 19 „Kandida”

MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kraina uśmiechu”

LETNI (Piotrkowska 94) g. 19.30 operetka „Mikado”

Przostałe teatry nieczynne

CYRK NR 3 — (Pl. Niepodległości) oddzielenie g. 19.30 w niedzielę i święta g. 15.30 i 19.30

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „Rzym miasto otwarte” g. 18.30 19.30 20.30

GDYNIA (Przejazd nr 2) Program filmów dokumentalnych i kulturalnych „Indie” PKF 32-33-53 g. 17 18.30 20

Przostałe kina nieczynne

lego Sarmiko” „Lis budowniczy” „Bajka o dzieciach” g. 16

MŁODA GWARDIA (dla młodzieży, Zielona 2) „Śpiew jest pięknym życiem” dod. „Ochrona osobista dróg oddechowych” g. 16 18 20

dozw. od lat 7

MUZA (Pabianicka 173) „Czarodziej Glinka” dod. „Konkurs im. Wierzyńskiego” g. 18 20

dozw. od lat 12

PIONIER (Franciszkańska 31) „Na granicy” dod. „Rozwój form zwierząt” g. 17 19

dozw. od lat 12

POLONIA (Piotrkowska 67) „Duma królewna” g. 16 18 20

dozw. od lat 7

PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 74) nieczynne z powodu remontu.

MAJA (dawne) Robotnik, Kilińskiego 178) „Dolina śmierci” dod. „Mistrzostwa ZSRR w koszykówce” g. 18 20

dozw. od lat 14

REKORD (Rzgowska 2) „W pogoni za sławą” dod. „Maja 1952 w Warszawie” g. 18 20

dozw. od lat 12

ROMA (Rzgowska nr 84) „W stepie” dod. „Serce bohatera” g. 18 20

dozw. od lat 7

SOJUSZ (Nowe Żłotno) „Skazana wioska” dod. „Towarzysze panceru” g. 18.30 dozw. od lat 14

SWIT (Rynek Bałucki 5) „Jutro będzie się walczyć” dod. „O szczęście dzieci” g. 18 20

dozw. od lat 7

STYLWY — nieczynne z powodu remontu.

TATRY (Sienkiewicza 40) „Noc niespodzianek” dod. „Przejazd kulturalny 5-52” g. 16 18 20

dozw. od lat 18

WISLA (Przejazd nr 1) „Granica w ogniu” g. 16 18 20

dozw. od lat 14

WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Zabudowane melodie” g. 16 18 20

dozw. od lat 14

WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „As wywiadu” dod. „W kraju socjalizmu 3-53” g. 18.30 20.30

dozw. od lat 12

ZACHETA (Zgierska 26) „Iwan Groźny” dod. „Sport radziecki 1-53” g. 18 20

dozw. od lat 12

Pracownicy poszukiwani

Pedzlarzy na różne pedzle malarskie i artystyczne zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy „Szczotkarz” Łódź, ul. Zielona nr 14. 2137

Ślusarzy, frezerów, robotników transportowych oraz do straży przemysłowej i pożarnej zatrudnia Zakłady Wytwarzania Transformatorów M-3 w Łodzi ul. Kopernika 60. Zgłoszenia przynajmniej Dział Kadry. 2146

Technika-mechanika i technika-elektryka zatrudnimy od zaraz. Zgłoszenia przyjmuje CPN Sekcja Personalna Łódź, ul. Gdańska 70. 2162

SILNIK ELEKTRYCZNY
TYP „DEMAG”
o udźwigu 250 — 500 kg, o napięciu 220 — 380 (120 — 220) zakupi natychmiast C.Z.P. Mlecz. Skł. Zbytu i Zaop. Techn. w Łodzi ul. Gdańska 184. 2133

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM plac 1000 m² Dzielnicą wulowa, tel. 170-53. (10286-G)
SPRZEDAM domek murowany, wiadomość ul. Młyńska 101 Helena Drogosz (10420-G)
PLAC sprzedam bieżący przystanek tramwajowy Zgierskiej (Chelmy). Informacje tel. 113-24.
KUPNO
KUPIMY galwanizację komplet oraz prasę ekscentryczną średnią. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98 pod „10292” (10292-G)
KUPIE metalowe łóżecko dziecięce. Zgłoszenia Czerwona 3a m. 22.
KUPIE motocykl BMW 350 nowy. Dzwonić tel. 174-94. (10239-G)
MOTOCYKL do remontu kupię. Granwaldzka 27 przy Limanowskiej. — przystanek Hipoteeczna.
SPRZEDAM motocykl z wozkiem Tuszynska 120.
SPRZEDAM kredens pokojowy nowoczesny. Smuga 25 oficyna parter m. 31. (10229-G)

SPRZEDAM maszynę sarniczkową nr 9 do robienia swetrów. Smocza 29 Jan Wysocki. (10240-G)
FORTYFIKACJA krótki dobieg marki zamienie na pianino. Tel. 217-14 od 18 do 20 (10245-G)
SPRZEDAM ul. Władomości Mrośniewski Ślusarski Lecząca Ozorkowskie Przedmieście 3.
MOTOCYKL 350 BMW do bry bez spłutu (rok 1950) sprzedam. Płn. Narutowicza 54-1.
SPRZEDAM pierwszorzędną radio super z okiem magicznym. Przedział na 26 m. 4. (10294-G)
SPRZEDAM szafę 1 2 łóżka w dobrym stanie, ku chnięcie gazową na 3 paleniska z pieczeniem. Piotrkowska 223-5.
SPRZEDAM futro karakulowe wraz z kołnierzem z srebrnego lisa. Limanowskiego 108 m. 16 parter. (10306-G)
MOTOCYKL DKW 350 „Sahara”, stan idealny sprzedam. Piotrkowska 261. (10310-G)
CYNFOLIE oraz surowiec do wyrobu galanterii jak: lameta — włos anielski itd. sprzedam. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98 pod „10311” (10311-G)

TABLETKI PANTOCID

rozpuszczone w wodzie służą do dezynfekowania ran, płukania gardła (2 tabl. na 1 litr wody) itp. Rozpylane roztwory służą do dezynfekowania mieszkań i pomieszczeń gospodarczych (kurniki, chlewy). Tabletki Pantocid rozpuszczone w wodzie (1 do 2 tabl. na 1 litr wody) podawanej do picia w hodowli drobiu i trzody chlewnej, usuwają groźbę wielu chorób wśród ptactwa i zwierząt.

DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH M.H.D. 1737-K

MOTOCYKL

„Jawę” 250 zupełnie nowa, rower wysiłkowy przedwojenny — wygł. sprzedam. Tel. 160-21. (10360-G)

SPRZEDAM maszynę do szycia Cyk-Cak „Singer” Łódź, Zgierska 130-5

SAMOCHOŁ „Opel” Kadet po remoncie do sprzedania. Wiadomość Obr. Stalingradu 5 (u dozorczy).

KUPNO — sprzedaż. Ku cheni gazowe, odkurzacze, motorki. Sklep radłowy. Wiekowski 31 tel. 169-55 Księżynek

LOKALE

INŻYNIER-architekt, pracownik PDRN poszukuje pomieszczenia niekremującego. Zgłoszenia Łódź, ul. Deotymy 1 (Hotel Robotniczy) lub tel. 119-24.

ZAMIEŃCIE pokój. (Płn. ca, komórka) na Retkini na pokój lub pokój z kuchnią w śródmieściu. Wiadomość Piotrkowska 22 m. 25. (10236-G)

ZAMIEŃCIE 2 mieszkania oddzielne: 2 pokoje, kuchnia śródmieście i pokój, kuchnia, wygody — Julianów na 3 pokoje, kuchnia lub 2 duże pokoje, kuchnia. Tel. 104-03 7-15. (10237-G)

POKÓJ z kuchnią w Czeszowie zamienie na podobne w Łodzi. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98 pod „10248” (10248-G)

ZAMIEŃCIE pokój słoneczny i piętro Chojny na podobny w śródmieściu. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98 pod „10250” (10250-G)

SAMOTNY

radiotechnik poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Tel. 233-57. (10261-G)

REZYSER poszukuje niekremującego pomieszczenia w śródmieściu. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98 pod „10262” (10262-G)

ZAMIEŃCIE 2 pokoje z kuchnią, wygodami w centrum ul. Piotrkowskiej na 3 pokoje rozkładowe w śródmieściu. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98 „10271” (10271-G)

ZAMIEŃCIE domek z ogródkiem przy stacji Wdew ul. Koszorzewiny 18 na pokój z kuchnią i 1 duży w mieszk.

SAMOTNY pan poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego z oddzielnym wejściem. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98 pod „10287” (10287-G)

ZAMIEŃCIE dwa oddzielne pokoje, wygodami w centrum na kuchnię centrum na pokój z kuchnią, wygody, centrum. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98 pod „10285” (10285-G)

ZAMIEŃCIE pokój z kuchnią i pokój oddzielny na 2 pokoje z kuchnią razem. Widzew (Grymbach) Wodociągowa 2 m. 2. (10288-G)

ZAMIEŃCIE 3 pokoje luksusowe Olsztyn na 1 pokój w Łodzi niekremujący, telefon, śródmieście. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98 pod „10289” (10289-G)

ZAMIEŃCIE dwa oddzielne mieszkania na pokój z kuchnią lub dwa ul. Przędzalniana 26 m. 4.

ZAMIEŃCIE

1 duży pokój na pokój z kuchnią. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98 pod „10305” (10305-G)

POSZUKUJE pomieszczenia sublokatorskiego niekremującego. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98 pod „10328” (10328-G)

ZAMIEŃCIE pokój z kuchnią (duży) w ogrodzie, i piętro w Rudzie na podobne w śródmieściu. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 98 pod „10329” (10329-G)

ZAMIEŃCIE pokój z kuchnią i duży pokój z wygodami na dwa lub trzy pokoje. Wiadomość ul. Mickiewicza 19-16 od godz. 17-19. (10332-G)

LEKARSKIE

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórno-wenerycznych. Piotrkowska 109-6.

Dr LASZEWSKI skóra-weneryczne 13 — 14 i 17 — 1930 Armii Ludowej 27. (9961-G)

Dr PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła, powroń Sienkiewicza 73

Dr REICHER specjalista weneryczne, skóra, burzenia piclowa. Piotrkowska 14 czwartą — siódma (10038-G)

Dr BIBERGAL specjalista skóra, weneryczne — powroń 4-6 Piotrkowska 134 (10207-G)

Dr JADWIGA ANFOROWICZ skóra, weneryczne, kobiece. 15-19 Próchnicka 8. (10219-G)

Dr SIENKO

specjalista skóra, weneryczne, — czwartą — szósta, Kilińskiego 132. (10200-G)

ELEKTROKARDIOGRAF — zdjęcie serca. Piotrkowska 157 godz. 5-7 wieczorem. (10148-G)

ZGUBIŁO

ZGUBIŁO legiti. szkolna na nazwisko Sławomir Graczyk Słowiańska 18 m. 41a. (10105-G)

ZGUBIŁO indeks szkoły Głównej Handlowej w Warszawie Oddział w Łodzi na nazwisko Jerzy Bek Łódź, Armii Czerwonej 6. (10235-G)

ZGUBIŁO kartę meldunkową Marian Tomczak Łódź, Karpacza 23.

ZGUBIŁO kartę meldunkową i pokwitowanie na złożone dokumenty na nazwisko Tadeusz Brzeziński, Moniuszki 11-21. (10247-G)

ZGUBIŁO legiti. tramwajową na września, Stanisław Przybylski, Urzędnicza 30. (10327-G)

SKRADZIONO legiti. tramwajową, bilet tramwajowy i wejściówkę fabryczną. Józef Kozłowski, Marja Piotrowicza 18a

ZGUBIŁO książeczkę PKO nr 880010 i legiti. SPO na nazwisko Zygmunt Kotyńska Zaczęła 6, 8, 10. (10259-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną, Józefa Nowak Wygodna 14.

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Stefan Wolak, Łozowa 27

ZGUBIŁO legiti. Ubezp. Społ. na nazwisko Ludwik Kałach, Potulna 1.

ZGUBIŁO kartę meldunkową i pokwitowanie na złożone dokumenty na nazwisko Janina Michalska, Cementarna 3 m. 21. (10270-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną, Marcinak Zofia Drewnowska 80.

ZGUBIŁO kartę meldunkową nr H/II-48128 na nazwisko Stebils Bronisław Łódź, Sienkiewicza 9. (10275-G)

SKRADZIONO kartę meldunkową, legiti. Zw. Zaw. wejściówkę fabryczną, bilety kolejowe roczne, Feliks Antoszewski, Zeligowskiego 33.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną i kartę meldunkową na nazwisko Stanisława Kwiatkowska zam. Polesie 21.

ZGUBIŁO

wejściówkę fabryczną, Agnieszka Ruszkiewicz, Studzienna 14. (10279-G)

ZGUBIŁO przepustkę wejściową nr 107 wyd. przez ZSE, Helena Ziółkowska, Bazarowa 7.

ZGUBIŁO kartę meldunkową Sobezyk Władysława Łódź, Zgodna 3.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną, kartę meldunkową Jerzy Szczygielski Olechów 114. (10290-G)

ZGUBIŁO legiti. szkolną nr 271 na nazwisko Michał Zegarowski.

ZGUBIŁO skierowanie do protezowni dentystycznej na nazwisko Bronisław Starostka.

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną, legiti. Zw. Zaw., Stefania Folwarska, Żelazna 16.

SKRADZIONO kartę meldunkową i pokwitowanie na złożone dokumenty na nazwisko Aleksandra Pietrykowska 22 Lipca 1. (10300-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną Jan Lewiński.

ZGUBIŁO legiti. Zw. Zaw., legiti. tramwajową na m-ce nieparzyste, legiti. wejściową na teren ŁZWiSt, na nazwisko Stanisław Mielczarek, Nowotki 14 m. 8a.

ZGUBIŁO zlecenie nr 4093 na kupno drzewa budowlanego na nazwisko Markowicz.

SKRADZIONO legiti. nr 8883 tramwajową, uczniowską Jankowski Aleksander, Stoki ul. Skalna 48. (10304-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną i legiti. Zw. Zaw. Romuald Kucharzka Rotorego 49a

ZGUBIŁO legiti. Ubezp. Społ. Irena Witorzeń.

ZGUBIŁO legiti. Ubezp. Społ. Pelagia Jakub-Boguchalski. (10309-G)

ZGUBIŁO wejściówkę fabryczną i legiti. Ubezp. Społ. na nazwisko Jan Joachimiak, Zgierska 38. Łódź ul. Nowomiejska 2.

WYDAJE INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK” redakcja i Administracja, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00. Red. uac. 125 64, godz. przyj. 12-13. Sekretarz odpow. 204-75, godz. przyj. 10-12, dział gospodarczy 283 00, wew. 38 oraz 228-33, dział sportowy 208 95, dział kult. 141 10, dział miejski 143 80 i 283-00, wewn. 40, dział terenowy 114-32.

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności, dział ogłoszeń Piotrkowska 96, tel. 111 501 114-75, czynny 8-16, w soboty 8-14. Cena w prenumeracie pocztowo 5 zł miesięcznie. REDAKCJA KRAJOWY BIAKTYCINE

W POCIĄGU

odchodzącym z Kozłuszki do Łodzi o godz. 4.00 zastawiono saxofon i klarnet w futerałach. Łaskawy znalazca przesyła jest o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Łódź, Żeromskiego 103-37.

ZGUBIŁO zlecenie do protezowni dentystycznej Wiktoria Jaworska, Północna 5. (10325-G)

SKRADZIONO indeks nr 3877 i legiti. PE nr 2710/EI Jan K

Wicemistrz Polski o sobie

— Nie wygląda pan na boksera wagi półśredniej.

Józef Kalinowski jest jak gdyby zaskoczony tym naszym twierdzeniem. Spogląda na swoje długie ręce i powiada:

— Tylko pozornie. Jestem doskonale zbudowany fizycznie i mam rzeczywiście półśrednią wagę. To chyba ta wiarówka, że na mnie leży i wyglądam w niej na zawodnika wagi lekkiej.

— Niech no pan nam opowie o swojej karierze sportowej, jak pan doszedł do zdobycia tytułu wicemistrza Polski?

— Kariera moja jest bardzo krótka. Nikt chyba nie wie, że dotychczas stoczyłem tylko 12 walk. Wygrałem 10 pojedynków. Przegrałem w Łodzi z Wenclem, a drugi raz w finale mistrzostw Polski z Rójewskim z Warszawy.

— To rzeczywiście błyskawiczna kariera. Czy od razu pan polubił boks, czy też uprawiał pan przed tym inną gałąź sportu?

— Ze mną było tak, jak z wieloma innymi sportowcami. Zaczęło się od gry w piłkę nożną. Grałem w szkolnej drużynie przy ul. Abramowskiego 2. Potem zainteresowałem się Pierwszym Krokiem Bokserskim i tak jakoś zrobiłem drugi i trzeci krok...

— A jak z przynależnością do klubu?

— Nie miałem od razu odwagi zgłosić się do klubu. Nie wiedziałem czy mnie zapiszą, ale wreszcie zdecydowałem się i zostałem członkiem Sekcji Bokserskiej Budowlanych, będąc od samego początku uczniem Tadeusza Stasiaka. Miałem na początku trudne warunki, gdyż sala przy ul. Nawrot 23 nie nadawała się w ogóle do prowadzenia treningów. Była ona przede wszystkim niesamowicie brudna. Teraz warunki zmieniły się. Sala jest pięknie wyremontowana.

— Gdzie pan pracuje?

— Jestem pomocnikiem mechanika samochodowego w Łódzkim Zjed. Budowlano-Przemysłowym. Cieszę się, że skończyłem szkołę podstawową. Chcę się jednak dalej kształcić w swoim zawodzie.

— Jak długo będzie pan jeszcze juniorem?

— Jeszcze rok czekać muszę, zanim stanę się seniorem. Muszę przecież skończyć 18 lat. Kto wie, czy za rok nie będę miał już wagi średniej.

— A teraz konkretnie, ile pan waży?

— Limit górny wagi półśredniej wynosi 71 kg...

(n)

Losowanie drużyn I i II Ligi

19 bm. w Warszawie dokonane zostanie losowanie drużyn i wyznaczenie terminów spotkań drużyn bokserskich I i II Ligi.

Łódź reprezentowana jest w II Lidze przez pięściarza Włókniarza, a województwa przez bokserów Unii z Piotrkowa.

Mistrzostwa drużynowe Polski rozpoczną się 13 września.

Ponad 80 m w oszczepie

Amerikanin Held ustanowił nowy rekord świata w rzucie oszczepem, przekraczając po raz pierwszy na świecie odległość 80 m. Held uzyskał 80,41. Dotychczasowy rekord świata Fina Nikkanena wynosił 78,70 metrów.



Gdy młodzież uprawia sport.



SPORT



Dumni jesteśmy z juniorów

WKKF (Łódź) zarejestrował 500-nego pięściarza

Stanisław Golański zaciera z radością ręce. Ma powód do radości, bo jako kierownik drużyny reprezentacyjnej WKKF przywiózł z Białegostoku z mistrzostw Polski juniorów dwa tytuły mistrzowskie, trzy wicemistrzowskie, a ponadto dwaj zawodnicy WKKF zdobyli trzecie miejsca.

— Może powie pan nam słów kilka o nowopieczonych mistrzach.

— Jan Bujak jest zawodnikiem Ognia z Piotrkowa. Tytuł mistrza Polski zdobył w wadze papierowej. Liczył lat 17. Pracuje w przemyśle drzewnym. Trenuje go Borowski.

Mistrzem Polski w wadze lekkopółśredniej został Bogdan Guziński z pabianickiego Włókniarza. Trenuje go olimpijczyk Eugeniusz Nowak. To również młody jeszcze chłopak, nie ma ukończonych 18 lat.

— A nazwiska wicemistrzów Polski?

— Mieczysław Łasak (Unia Piotrków) — w wadze muszej, Jan Kwiatkowski (Spójnia To maszów) — waga średnia, Zdzisław Matusiak (Unia Sieradz) — waga półciężka.

— W powódź tych nazwisk zapominałem zapytać, ile walk mają dotychczas stoczonych nasi mistrzowie?

— Bujak w swojej książeczce zawodniczej ma wpisany piękny rekord. Otóż zawodnik ten rozegrał 17 walk, z czego 16 wygrał, w tym cztery przez KO. Guziński natomiast rozegrał 45 pojedynków, wygrywając 41 walk przy trzech przegranych i jednym remisie.

— Jakie warunki treningowe posiadają pięściarze w terenie?

— Ze smutkiem trzeba stwierdzić, że warunki są trudne. Brak jest przede wszystkim dostatecznej ilości sal gimnastycznych, a co smutniejsze, że niektóre zrzeszenia, jak np. Spójnia w Tomaszowie i Włókniarz w Sieradzu, na okres letnich miesięcy zwolniły trenerów, udzielając im bezpłatnych urlopów. I tak instruktorzy Twardowski i Wulkiewicz zostali bez zajęcia w sezonie letnim, a przecież latem trzeba również trenować, zwłaszcza, że mistrzostwa juniorów odbyły się właśnie w sezonie letnim. Zrzeszenia sportowe muszą zmienić styl swojej pracy i tak układać budżety, żeby wystarczyło pieniędzy na opłacanie instruktorów boksu.

— Ile jest na terenie WKKF zarejestrowanych juniorów?

— Dowiedziałem się z „Dziennika”, że miasto Łódź posiada tylko 78 juniorów. U nas sytuacja przedstawia się całkiem odwrotnie. Otóż mamy więcej juniorów niż seniorów. I tak juniorów posiadamy równo 500, a seniorów tylko 150. Wspaniale poszła akcja propagandowa. Najlepiej pracuje Włókniarz pabianicki. Piękne wyniki pracy posiada Gwardia w Zduńskiej Woli. Na wyróżnienie zasługują Stal w Zduńskiej Woli oraz trzej LZS w Kołumnie, Janiszewicach i Osmo linie.

— Czy bokserzy WKKF przed mistrzostwami Polski mieli zorganizowany obóz treningowy?

— Obozu nie zorganizowaliśmy. Projektujemy natomiast zorganizować obóz w połowie grudnia w Zakopanem, wysyłając 20 juniorów i 10 seniorów.

— Jaki jest plan pracy na najbliższą przyszłość?

— Zamierzamy przeprowadzić szereg propagandowych zawodów i tak w nadchodzącą niedzielę reprezentacja Pabianie spotka się w PGR w Dębolicach z pięściarzami Sieradza. 23 bm. walczyć będziemy

w Lipcach Reymontowskich, 30 bm. w Łowiczu, a 6 września w Piotrkowie.

— Kiedy rozpoczyna się mistrzostwa „A” i „B” klasy?

— 25 bm. zwołana zostanie narada z udziałem wszystkich przedstawicieli kół sportowych, instruktorów i trenerów. Na naradzie tej omówimy szczegółowo dotychczasowe mistrzostwa. Być może mistrzostwa przeprowadzimy razem z ŁKKF.

J. Nieciecki.

Guziński walczył tylko jedną ręką

W czasie mistrzostw Polski juniorów Guzińskiemu odezwała się kontuzja ręki. Chłopak był zrozpaczony. Czekały go jeszcze dwie walki, a mianowicie w półfinale i oczywiście w finale, a ręka bolała coraz bardziej.

Guziński przez całą noc z soboty na niedzielę przykładał kompresy, ale nic nie pomogło. Stanął więc do walki finałowej z „Jedną ręką”. Nie mogło być mowy o tym, żeby mógł on chorą ręką wyprowadzać ciosy.

Bokser Pabianie został dobrze ustawiony przez swego sekundanta i największą uwagę zwrócił na pracę nóg i ułki. Guziński zaczął zbierać punkty i ostatecznie odniósł zwycięstwo, zdobywając „Jedną ręką” tytuł mistrza Polski.

O czym świadczy ten wyżej opisany fakt? Otóż okazuje się, że

— Słyszałem, że istnieje projekt organizowania spotkań juniorskich reprezentacji poszczególnych okręgów?

— W GKKF projekt taki jest teraz w opracowaniu i niewątpliwie w najbliższym czasie wejdzie on w życie. Zanim jednak dowiemy się o nim oficjalnie, zamierzamy na swoim terenie zorganizować jeden mecz w Piotrkowie czy w Kutnie, a drugi w Łodzi między reprezentacjami juniorów ŁKKF i WKKF.

J. Nieciecki.

Włókniarz (Zgierz) ma najlepszych pływaków

W Piotrkowie odbyły się ostatnie mistrzostwa pływackie województwa łódzkiego.

Drużynowo największe punkty zdobyli pływacy Włókniarza ze Zgierza — 312 pkt. Drugie miejsce zajęli pływacy Spójni z Wielunia — 32 pkt i trzecie Ognia z Piotrkowa — 26 pkt.

Choćby wyniki były na ogół słabe, to jednak cieszy nas fakt, że na starcie widzieliśmy sporo młodych zawodników, którzy po trafili walczyć bardzo ambitnie.

Dwieście pojazdów mechanicznych wyruszy z Łodzi do Torunia

W związku z Rokiem Kopernikowskim — w Toruniu zorganizowany zostanie zjazd motorowy w dniach 29 i 30 bm.

Z całej Polski przybędą do Torunia kolumny samochodowe i motocyklowe w liczbie kilku tysięcy maszyn.

Z Łodzi wybierają się do Torunia przeszło 200 uczestników. Wyznaczony już został termin zbiórki, a mianowicie 28 bm. o godz. 20 wszyscy zgłoszeni zawodnicy zjedną się na placu Komuny Paryskiej. Po odprawie uszeregowana kolumna uda się w drogę.

W Płońsku łódzianie spotkają się z kolumnami z Lublina i Warszawy.

Udział w tej imprezie mogą stowarzyszeni i niestowarzyszeni. Ci, którzy zamierzają wybrać się do Torunia powinni porozumieć się z PZM celem otrzymania zniżki 50 proc na zakup benzyny.

Kolumna łódzka będzie zróżnicowana. Ponadto wyruszą z nami wozy techniczne.

W związku z tą imprezą LPZ zwołuje zebranie, które odbędzie się 13 bm. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 125 o godz. 19.30.

Najlepsi żeglarze Polski trenują przed meczem z NRD i Węgrami

W związku z międzynarodowymi regatami żeglarskimi Polska — Węgry — NRD, które odbędą się w dniach 16—25 bm. w Olsztynie, sekcja żeglarska GKKF zatwierdziła skład żeglarskiej reprezentacji Polski.

W regatach klasy Finn (jeden kl. 10 m² powierzchni żagla) wezmą udział mistrz sportu Biderman (CWKS), Sziosser (CWKS) i Lewandowski (Włókniarz) oraz młoda, zawodnicza Gwardia — Filarska, mistrzyni AZS — Świątyńska i zeszłoroczna mistrzyni Polski — Kwaśniewska — Szadłowska (Ognio).

W regatach klasy „H” (żaglowe łosobowa, 15 m² powierzchni żagla) startować będą po 3 za

łogi męskie i kobiece. Łódzie prowadzone będą przez zwycięzców rozegranych ostatnio eliminacji, a w skład załóg wchodzić pozostali członkowie żeglarskiej regatowej.

W pierwszej załodze męskiej startuje finalistka zeszłorocznych mistrzostw Polski, 16-letnia L. Gierszewski (Budowlani) wraz z kolegami zrzeszonymi — mistrzem sportu P. Sieradzkim i Cz. Gierszewskim. Drugą załogę prowadzi Tazbir (CWKS), tegoroczny mistrz Warszawy w klasie Finn i zeszłoroczny finalistę mistrzostw Polski, startującą z Szymańskim (Zryw) i Węglińskim (CWKS). Trzecią załogę tworzą kilkakrotni finaliści

Sport na Festiwalu Piórkowski zwycięża wicemistrza olimpijskiego

BUKARESZT. 11 bm. w turnieju bokserskim na Igrzyskach Sportowych Przyjaźni i Braterstwa w Bukareszcie w połączonych godzinach wieczornych walczył Polak Piórkowski z wicemistrzem olimpijskim Tita (Rumunia) w wadze średniej. Polak odniósł duży sukces, zwyciężając jednogłośnie na punkty.

W pozostałych spotkaniach państwa następujące wyniki: w lekkopółśredniej Ambrus (Rumunia) wygrał z Vitovecem (CSR) w półśredniej Linca (Rumunia) znokeł tował Darhivio (FSGT) w lekkopółśredniej Palermo (FSGT) wygrał z Dieneburga (NRD), w średniej Plahy (Węgry) pokonał Schuberta (NRD), w ciężkiej Clabataru (Rumunia) wygrał z Stubnickiem (NRD), a Soczikas (ZSRR) z Pastorem (Holandia).

zwoy medal, zwyciężając m. in. Szekely R. (Węgry).

Z pływackich polskich najlepszych wypadła młoda, 15-letnia Klemńska. Wywalczyła ona dwa brązowe medale: na 100 m st. motylik — 1.24.3 oraz w ostatnim dniu zawodów na 200 m st. motylik — 3.05.6.

W konkurencji mężczyzn walka o pierwsze miejsce rozegrała się między ZSRR a Węgrami. Z walki tej zwycięsko wyszli pływacy radzieccy, zdobywając 108 pkt. Węgry uzyskali 103 pkt. Na trzecim miejscu znaleźli się Czechosłowacy — 10 pkt., przed Polską — 9 pkt. i Chinami — 7 pkt.

Gimnastyka

Konkurencje gimnastyczne zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem doskonałych gimnastyków i gimnastyczek radzieckich, triumfatorów igrzysk olimpijskich w Helsinkach.

W punktacji drużynowej kobiet ZSRR uzyskał 535.44 pkt., przed Rumunią — 516.21 i CSR 509.29 pkt.

W konkurencji mężczyzn ZSRR uzyskał 684.80 pkt., przed CSR — 664.19 i Bułgarią — 659.51 pkt.

W klasyfikacji indywidualnej kobiet i mężczyzn reprezentanci ZSRR zajęli po 9 czołowych miejsc.

W konkurencji kobiet Polka Świeży zajęła 26 miejsce.

DZIENNIK pomógł

W wyniku naszej interwencji Miejski Zarząd Przedsiębiorstw i Urzędów Komunalnych planuje wysłakowanie rowu znajdującego się przy ul. Łomżyńskiej i Praskiej co zapewni szybszy spływ wody i nie pozwoli odpadkom na zatrzymywanie się w wyżej wymienionym rowie.

Prace te Miejski Zarząd oblicuje wykonać w końcu br. spodziewając się, że mieszkańcy z ul. Łomżyńskiej i Praskiej pomogą mu.

Odpowiedzi REDAKCJI

Ob. M. Domański z Przybyśzewska i Ob. Gładziak Stefania. — Prosimy o zgłoszenie do Redakcji (Dział Interwencji) w celu wyjaśnienia poruszonych przez Was spraw.

Ob. W. Pawlak — Prosimy o telefonowanie skontaktowanie się z redakcją w godz. od 9 do 16. Tel. 141-10.

RADIO

CZWARTEK, 13 SIERPNIA

6.15(Ł) Z gromad naszego województwa. 6.30 Dziennik poranny. 6.45 Chwila muzyki. 6.50 Muzyka poranna. 7.20 i 17.30 Z mikrofonem przez miasto i wies. 7.40 (Ł) Muzyka. 7.48 Stan pogody. 7.55 Wiad. poranne. 8.00 (Ł) Muzyka taneczna. 9.15 Koncert poranny. 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Na swoją nutę. 12.45 Aud. dla wsi. 13.00 Muzyczna. 14.10 Uczniowie Liceum Muzycznego w Sopocie przed mikrofonem. 14.40 Wiązanka melodii operetkowych. 14.50 Swojskie melodie. 15.10 Zabłakane ptaki. 15.30 Aud. dla dzieci. 16.00 „Ze śpiewnika Matuszki”. 16.20(Ł) „Znalazły cel”. 16.35 Białe kruk i czarne łabędzie. „Partnerzy Enrico Caruso”. 17.00 Wiad. popołudniowa. 17.15 Muzyka taneczna. 17.40 (Ł) Echo dnia. 17.45 (Ł) d.c. muzyki tanecznej. 18.00 (Ł) Tytułowa Radioluchaczka. 18.15 (Ł) Reportaż. Trzeba widzieć jutro”. 18.30 Odpowiedzi. 18.49. 18.45 Albeniz. Evocation. 18.50 Koncert chóru. 19.10 Poznaj piękno języka rosyjskiego. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Dla każdego coś miłego. 20.58 Stan pogody. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.26 Wiad. sport. 21.36 Muzyka taneczna. 22.20 „Symfonia Schumann”. 22.51 Z twórczości Janaszka. 23.50 Ostatnie wiadomości.

SPO

— odznaka
każdego
sportowca